

Czas wychodzi codziennie wieczór (wyjąwszy niedziele i dni świąteczne).

Numer pojedynczy w Krakowie i we Lwowie kosztuje 10 centów.

Prenumerata wynosi:

Miesięczna w Krakowie...	rocznie zlr. 20	kwartalnie zlr. 5	miesięcznie zlr. 2
Do Prus i Rzeszy niemieckiej...	tal. 16 sgr. 20	tal. 4 sgr. 5	2 c. 25
Do Francji i Anglii...	fran. 108	fran. 27	fran. 1 sgr. 15
Do Belgii i Włoch i Szwajcarii...	80	20	7

Wszystkie przesyłki pocztowe w cenie.

W Krakowie: Biuro Administracji „Czasu” przy ulicy Błotnej w domu pod L. 428, tudzież wszystkie Urzędy pocztowe austriackie.

Ogłoszenia (inseraty) wszelkiego rodzaju, przyjmują się za opłatą: za miejsce wiersza drobnego (petit) za jednorazowe umieszczenie po 8 centów, za następne po 5 centów, oraz za opłatę należytości stałej po 30 centów od każdorazowego ogłoszenia. Wypłata w Krakowie.

Prenumerata i Ogłoszenia przyjmują: we Lwowie w Agencji „Czasu” p. Aleks. Piłkowskiego przy placu Katedralnym pod L. 31. — W Wiedniu p. A. Oppelk Wolle 22. — Na Francję i Anglię w Paryżu W. pułkownik Wincenty Raczkowski, Rue du pont de Lodi Nr. 1. — Zaś tylko ogłoszenia w Wiedniu „Neuer Markt Nr. 11,” w Hamburgu, w Frankfurtu n. M., w Berlinie, w Lipsku i Bazylei (Szwajcarii) pp. Haasenstein & Vogler — w Berlinie p. A. Klemmeyer i p. Rudolf Mosse, Friedrichstrasse Nr. 60 — w Frankfurtu nad Menem p. G. L. Dabbe & Comp. — w Lipsku p. Henryk Engler — w Wrocławiu p. Jenke Bial & Freund.

Wszystkie przesyłki pocztowe w cenie.

Wszystkie przesyłki pocztowe w cenie.

CZAS

Kraków 10 maja.

Poniżej dajemy w dosłownym przekładzie sprawozdanie Wydziału konstytucyjnego nad rezolucją Sejmu galicyjskiego, tudzież krótkie sprawozdanie mniejszości tego Wydziału. Akt ten obejmuje w sobie wiadome już motywy, które spowodowały Wydział do przemawiania za odrzuceniem rezolucji. W tym jeszcze tygodniu, zapewne przed samem zamknięciem sesji Rady państwa, przyjdzie rezolucja galicyjska pod obrady Izby. Jest ona, rzecz można, już przesądzona, bo ministerialna większość Izby tak się co do niej oświadczy, jak Wydział konstytucyjny, a Wydział tak się oświadczył, jak rząd sobie życzył. Delegacja nasza, która wzięła udział w uchwaleniu konstytucji grudniowej, bo Sejm tego pragnął, a nie zastrzegł sobie wprzód przyznania tych praw, jakie winny być w rezolucji, nie może być obwiniana, że nieprzeprowadziła rezolucji, winna ta spada owszem na większość sejmu, że ten zawczasu nie zawarł sobie uchwalenia rezolucji. Nadal nie pozostaje nic innego, jak taki brać udział w obradach Rady państwa, aby rezolucja stanowiła podstawę kompromisu bądź ze stronniactwami, bądź z ministerstwem. Niezależnie od tego, jak się może w parlamencie złożyć, że głosy posłów polskich przeważają szale. Małe nawet stronniactwa umieją niekiedy rozbić gabinety lub większość. Ale na to potrzeba nie zamykać się wyłącznie w sprawach bezpośrednio Galicji obchodzących, owszem trzeba być zawsze i wszędzie czynnym z tem przeświadczeniem, iż się działa w interesie i kraju własnego i monarchii.

Sejm uchwalając wysłanie delegacji dla ułożenia konstytucji centralizującej monarchię po wyłączeniu z niej krajów korony węgierskiej, okazał się, sam tego nie wiedząc, centralizacyjnym; sejm uchwalający rezolucję, a nie adres, rezolucję mającą odbyć drogę ustawodawczą, zamiast adresu, któryby w bezpośredni stosunek wprowadził sejm z koroną, okazał się centralizacyjnym. Niechcąc dziś tego uznać inne dzienniki polskie, a jednak powtarzaliśmy to pod różną formą zawsze i ciągle, a nie łączymyśmy się do chóru oskarżycieli, chcących delegację robić odpowiedzialną za następstwa wskazanej jej przez Sejm drogi postępowania. A nie przypominamy tego, aby dowieść po niewczasie, żeśmy mieli słusność, lecz aby wskazać, że przyjąwszy stanowisko stworzone przez sejm, delegacja musi na takiej tylko drodze działać, jaka jej pozostaje w zakresie ustawodawczym, to jest środków używać ma konstytucyjnych dziś czy jutro, jak za rok. Pragniemy i my, aby delegacja złożyła mandat, lecz nie aby ustąpiła delegacja, bo ta nieodrobi tego co sejm zrobił uchwałą 2 marca i oddaniem rezolucji na pastwę większości parlamentarnej. A delegacja dla tego tylko powinna złożyć mandat w ręce sejmu, aby sejm nowymi wyborami stwierdził, czy i który z członków delegacji zaufanie jego posiada. Co więcej, złożenie mandatów sejmowych ze strony delegatów byłoby dalszem jeszcze odwołaniem się, bo do wyborców, do kraju. Nowe wybory albo dadzą wotum zaufania albo stwierdzą jego utratę. Każdy poseł, który czuje, że postępowaniem swoim mógł się wystawić na zarzut, iż nie odpowiedział swoim obowiązkom, tą tylko drogą zdoła się oczyścić, bo w sferze reprezentacyjnej droga taka jest wskazana. Ale innej nie ma. Wyjście chwilowe czy stanowe nie zmieni konstytucji grudniowej ani losu rezolucji nie odwróci, ale czynny i rozumny udział w pracach prawodawczych zle z czasem naprawić może; a zatem należy tak działać, aby opozycję skonsolidować, koalicję wzmocnić i doprowadzić do stania się większością parlamentarną.

Osobliwa wiadomość podaje *Kraj* w liście z Wiednia, a mianowicie, że poseł z gmin wiejskich p. Wolny powołany został do Wiednia za poleceniem danem ze Lwowa i przybywszy tam na koszt skarbu, odbywał narady z p. Ministrem spraw wewnętrznych. Słusznie korespondent domyśla się, że powodem powołania p. Wolnego mogła być tylko rezolucja. Prawdopodobnie chciał Minister dowiedzieć się z ust deputowanego włościanina o nastrojach innych posłów włościańskich ze względu na rezolucję; dziwi się jednak, że nie poprzestał na tych postach włościańskich, którzy do składu delegacji należą, gdy ci są zapewne bliżej obeznani ze sprawami konstytucyjnymi. P. Minister chce się zatem policyjnie z sejmem, i według tego zastosować dalsze swoje zachowanie się wobec rezolucji. Jako centralista

czystej wody nie jest on zadowolony i z tej nawet odrobiny odrębności, jaką zostawiła konstytucja grudniowa krajom koronnym, tworząc Radę państwa zbiorem delegacji krajowych, bo bez tego nie byłby jego przyjęcie polityczni i powierzenie nimowi zmienić konstytucji przez zaprowadzenie wyborów do bezpośrednich, to uzupełniających dla podniesienia żywiołu centralistycznego; wszelako nieprzypuszczamy, aby p. Minister chciał drogą zamachu stanu podkopać sejm. Może to iść przeto o rozwiązanie sejmu, chociaż nie ma do tego podstawy. Atoli nie należy pominąć milczeniem wrażenia, jakie sprawiła na wielu ta wiadomość o konferencji Ministra z p. Wolnym. Bo są tacy, co deputowanych włościan znają tylko ze wspomnień stadionowskich albo z głosów sejmowych dopominających się o lasy i pastwiska dworskie. Łatwo więc łączyć taką naradę z podejrzeniami o agitację chłopską, które skutkiem systemu rządowego od czasów zaboru Galicji, zawsze były w związku z socjalnymi stosunkami. Bo jeszcze w r. 1790 memoriał galicyjski podany do Cesarza wylicza między skargami: wdzieranie się rządu w prawa własności prywatnej i publicznej; zamieszanie pomiędzy stanami i klasami kraju; niesprawiedliwe urządy, itd. Nie dziw, przeto, że misja p. Wolnego nabiera innej cechy, niż gdyby p. Minister naradził się z jakimś nie włościańskim reprezentantem kraju, co zresztą już nieraz bywało.

KORRESPONDENCA CZASU.

Paryż 5 maja.

Na wiadomości polityczne prawdziwa pańuje posucha. *Protokół* pogrzebał sprawę belgijską na miesiąc, a może i na dłużej. Na zakończenie różnorodnych o tym dokumencie opinii, agencja Havas ogłasza list z Londynu, z urzędowego pochodzący źródła, w którym następują frazy bez zaprzeczenia godnym jest uwagi: „Najbliższemu interesom Europy jest utrzymanie pokoju między Francją i Belgią; szczególny ten rezultat ostatnimi ukladami najzupełniej osiągnięty został.” Z tych słów pokazuje się, że w sprawie belgijskiej poza dekoracją interesów ekonomicznych ukrywają się i drażliwe kwestje polityczne, zdolne w danym razie niebezpieczne dla pokoju europejskiego komplikacje wywołać. Pomimo wszystkich, co dotychczas o niej pisano, nie została ona jeszcze wyswieconą, i tylko domyślać się można, że Francja ma jakieś szczególne ważne powody, dla których tak uporcie przy pierwotnych pretensjach swoich obstaje. *Protokół* nie rozwiązał wcale tych trudności, ale je tylko odroczył — sprawa pozostaje otwartą, i powiększa tylko tę sumę kwestji spornych, które nad Europą ciąży, i polityczne jej stosunki tak niepewnie czynią.

Do powyższej wiadomości dodamy, że przybyli do Paryża księżta Wallii i arcyksiążę Wiktor, że p. Benedetti zabawiwszy tutaj tylko trzy dni, na swoje stanowisko do Berlina powrócił; że w kortezach hiszpańskich Oloaga proponuje podobno utworzenie dyktatoratu; a w Waszyngtonie pełnomocnik hiszpański p. Robert miał długą konferencję z sekretarzem stanu p. Fish w sprawie zabranych statków amerykańskich, i oświadczył, że pewnym jest, iż rząd hiszpański słusznego zadomoczenia Stanom Zjednoczonym nie odmówi; natomiast, że w Izbie lordów lord Clarendon oznajmił, że pośrednictwo Anglii i Rosji wkrótce kwestję uregulowania granic pomiędzy Persją i Turcją załatwi, i że mapy odpowiednie w miesiącu lipca lub sierpniu gotowe będą.

Sprawy wewnętrzne pierwsze na teraz miejsce we Francji zajmują, a dzienniki zapelnione są cyrkularami wyborczymi i manifestami rozmaitych kandydatów. Walka piśmienna i słowna wra na wszystkich punktach; powiększają się z gwałtownością toczona, przeradza się ona w namietne oskarżanie i szkalowanie, w czem radykalni obn obozów zawsze i wszędzie celują. Niedopuszczalne do Izby kandydatów rządowych, których umiarkowani *zawsze* zadowolonymi, gorętsi zaś cesarskimi *mamelukami* nazywają, jest hasłem ogólnem wszystkich stronnic; mimo to jednak niegodzą się szczyty i rozdzwia opozycyjne szeregi: ultramontani, których *Univers* jest organem kłocą się z katolikami liberalnymi; ci zawsze nie mogą się pogodzić z demokratami; radykalni demokratycznego obozu piorunują na umiarkowanych; istny chaos i zamieszanie, z którego rząd niezawodnie skorzystał potrafi.

W okręgach wyborczych Paryża powtarza się to samo: w pierwszym okręgu przeciw byłemu deputowanemu opozycji p. Carnot, synowi sławnego Carnot z czasów rewolucji i pierwszego cesarstwa, występują Gambetta, adwokat, słynny z gwałtownych mów swoich w sprawie emigracji na pomnik Baudina; Andrzej Pasquet, kandydat również opozycji; były minister Piarat, bohater z bulwaru Oliey, jak go ironicznie nazywają, i na koniec Henry, mechanik, kandydat klasy robotniczej. Ten ostatni w odezwie do wyborców wylicza cały szereg reform i swobód, których domagać się zamierza: między innymi stawią zaprowadzenie sądu przysięgłych we wszystkich sprawach sądowych, co równa się skasowaniu kodeksu cywilnego i powrotem do błogich czasów, w których doradzie pod dębem rozstrzygano spory; zniesienie armii stałej; zniesienie podatków niestających i zaprowadzenie podatku postępowego itd.

W drugim okręgu wyborczym Sekwany przeciwko kandydaturze Thiersa wystąpili: kandydat radykalny d'Alton-Shée, i rządowy, lubo za niezależnego ogłaszający się, p. Devicq, były członek municypalnej rady Paryża, i wierny współpracownik pana Haussmanna. W poniedziałek, w dawne mieszkaniu sławnego legitymisty p. Ber-

rier, odbyło się zgromadzenie wyborcze, na którem Thiers przemawiał. W obszerniej mowie, wykazując błędy, jakie rząd popełnił tak w zewnętrznej jako też i w wewnętrznej polityce, Thiers z szczególną siłą na systemat obecny naderżył, powiadając, że najniebezpieczniejszym z rządów jest system reprezentacji fałszywy, system, w którym władza najwyższa spoczywa w rękach jednego, a ma jednakże obok siebie Izbę deputowanych, posiadającą pozorne prawo kontroli, i na nią składają może znakomitą część odpowiedzialności. Dawna monarchia była osobistą, samowolną; wszystko w niej zależało od woli panującego: ale miała poza sobą tradycje i religijną moralność, które ograniczały jej władzę; miała w sobie samej wyrzuty sumienia za popełnione błędy; odpowiedzialność na niej samej ciążyła. Władze powstałe z rewolucji, powiada Thiers, stoczą się niebezpieczniejszemi: nie znajdują one hałcu ani w wspomnieniach przeszłości, ani w nadziejach przyszłości; jeżeli zaś obok nich stanie jakiś cień reprezentacji, rządzący, mogą nie zważać na odpowiedzialność, idą za popędem namiętności, i depczą swobodnie prawa. Reprezentacja powaga swoją ostatnia ich błędy, od odpowiedzialności za nie uwalnia.

Przytoczyliśmy ten ustęp z mowy Thiersa, głęboką on bowiem prawdę zawiera, i dobrze obecne stosunki Francji określa. Nie można wątpić, że głosowanie wybór Thiersa potwierdzi; ale nie jest jeszcze pewnem, czy słynny ten mowca nie zerzecz się w takim razie reprezentacji drugiego okręgu Paryża na korzyść p. Prevost-Paradol, a sam wstąpi do Izby jako deputowany którego z prowincjonalnych okręgów.

Mówiono wiele, iż minister spraw wewnętrznych przygotował okólnik do prefektów, w którym zaleca im umiarkowanie i poszanowanie swobody osobistej merów w sprawie głosowania. Okólnik taki byłby faktycznem potwierdzeniem słów ministra w Ciele prawodawczem wyrzeczonych, a z którym liczne dymisy, dawane merom za niepopieranie kandydatów rządowych, w krzyżującej zostają sprzeczności. Utrzymywano, że p. Forcade na radzie ministrów powyższy okólnik odwołał, i spodziewano się ogłoszenia go lada chwili. Dotychczas jednak ukazał się tylko okólnik przypominający prefektom i podprefektom wszystkie przepisy prawa dotyczące wyborów; o swobodzie osobistej merów w głosowaniu nie ma w nim żadnej wzmianki.

Na piątek zapowiedziana jest wielka rewia w Bulońskim lasu, na której książę Wallii i Arcyksiążę Wiktor znajdować się mają. Dwie dywizje kawalerji tworzące 32 szwadrony i 12 baterji artylerji wezmą w niej udział; po przeglądzie zaś odbędzie się ciekawa manewra, w przytomności Cesarza, marszałków i wielu wyższych oficerów. Obóz w Chalons w dniu 1 maja otwartym został. Wojskami zgromadzonymi w nim dowodził naczelnie marszałek Bazaine; piechota i artylerja ćwiczy się ciągle w strzelaniu; jazdy zgromadzone w tym roku więcej niż zwykle, mają się bowiem odbywać próby nowych manewrów, przyjętych przez ministra wojny, a mających na celu zastosowanie korzystne tej broni do nowoczesnego systemu prowadzenia wojny.

Rzym 30 kwietnia.

Przybył tutaj hr. Crenneville przysłany przez Cesarza Austriackiego. Jechał wprost przez Tryest i Ankone, nie zatrzymując się nigdzie. Powiada, że ma ważną misję, ale nie wiadomo dotąd na czem zawisła. Ostatnie rozmowy hr. Trauttmansdorffa z kardynałem Antonellim nie wiele zostawiły nadziei porozumienia się, zobopólnego w sprawie konkordatu. Między propozycjami austriackimi a ostatecznymi ustępami dworn rzymskiego odległość jeszcze nadzwyczajną i potrzebą wielkiego skoku z tej lub owej strony, aby oń przebyć. Wprawdzie znany praelat austriacki pracuje nad projektem pojednania; ale projekt ten, o ile wiadomo, mógłby być przyjęty jedynie w Wiedniu, a nie w Rzymie. Jeśli zaś wspomniany praelat przebrzo go w duchu rzymskim, wtedy może być pewnym, że go już w Wiedniu uwzględnić nie zechce. Tutaj pokładają jednak wielką nadzieję w hr. Taaffe, o którym mają wysokie wyobrażenia. Ale w ogóle tak nadzieje jako i obawy odnośnie do Austrii są podługem uczuciem tejszych urzędowych sfer, gdzie dwa tylko wpływy przeważają dziś odgrywają rolę: pruski i francuski.

Doniosłem już wam, że przesłałem żąd rozkaz mgowi Franchimem, ażeby opuścił Madryt, jak najrychlej. Jednak skutkiem jakiegoś nowego tajemniczego zwrotu dyplomacji, kardynał Antonelli zatelegraował mu, jak powiadała, wczoraj, ażeby wstrzymał się jeszcze z wyjazdem. W pałacu Farnese odbywają się ciągle od dni kilkunastu rady rodzinne rodziny Burbonów, w których ma brać udział kardynał Antonelli.

Ojciec Święty chciał, ażeby wszyscy którzy mu winowali sekundy, otrzymali odpowiedź, nie wyliczając nikogo. Nie mało to jednak zadanie odpisywać na tyle i tyle adresów, i listów. Ani sekretarz listów łacińskich mgr Mercenrelli, ani sekretarz listów ad principes mgr Pacifici nie byli w stanie temu podołać. Mianowicie więc czterech sekretarzy nadzwyczajnych. Trzech należy do duchownego stanu, jeden jest świeckim p. Tarnassi.

Ojciec Święty zwiadał znówu w bazylice Sw. Piotra na przeznaczonej do posiedzeń Sboru. Roboty mu się zgło nie podobają, gdyż biskupi chcą zająć miejsca, muszą się wspiąć po mostach stopni; a tron i ołtarz w niewłaściwym miejscu wzniesiono, tak iż półkole nie było dość przestronnem i ukrywał oczom osób w dali się znajdujących widok obrad. Jednem słowem żądał gruntownie zmiany całego urządzenia wewnętrznego tej części kościoła, i kazał sobie podać nowy projekt przez budowniczego hr. Vesigniani.

Ustanowiony został w Rzymie nowy komitet europejski czyli międzynarodowy z członków wszelkiej narodowości. Celem jego jest zorganizować pobór Świętopietrza w sposób taki, iżby to regularnie wpływało do skarbu papieskiego, a przytem aby doszło do wysokości pozwalającej zaradzić wstępującemu co rok nbytkowi w dochodach. Nie łatwe to jednak zadanie pomimo gorliwości członków.

Papież oświadczył, że jeżeli rząd włoski nie zechce zapłacić 8 1/2%, które zatrzymał na długi papieskim przełanym na niego, w takim razie różnica zapłaconą zostanie wierzycielom ze skarbu rzymskiego, albowiem Ojciec Święty nie może zezwolić, ażeby wierzyciele jakikolwiek uszczerbek ponieśli z powodu przełania, które się bez ich wiedzy stało i które dwór rzymski na prośbę tylko rządu francuskiego prywatnie uwzględnił, ale urzędowanie na takowe nie przystało.

Temi dniami Ojciec Święty przyjmował wielu Włochów z dawnych prowincji papieskich, a mówiąc z pewnym bonońskim szlachcikiem wyraził przekonanie, iż Romanie wrócą wkrótce do Stolicy Świętej. Niewiadomo, czy Papież twierdząc rzeczy, których sprawdzenie tak mało ma w sobie prawdopodobieństwa, nie opiera się na tajnych ukladach z dworami zagranicznymi.

Ojciec Święty zwiadał pracownię znakomitego rzeźbiarza Tadoliniego i zachwycony był jego grupą przedstawiającą Sw. Michała Archanioła depęcego szatana.

Prusy i Rosya wiele orderów do Rzymu przysłały. Baron Visconti urzędowy monarchów archeolog otrzymał wstęgę orła czerwonego.

legacji polskiej w Radzie państwa. Co się zaś tyczy pojedynczych indywiduów, nie cofaliśmy i nie cofamy niezłomnego im zarzutu, ale nie widzimy powodu i celu wywlekania szczegółów tu się odnoszących na widok publiczny, ani też powodu i celu tego nie wskazując nam odesła powyższą, podpisaną przez szanownego prezesa koła polskiego w Wiedniu.

Jeżeli tedy wymienienie nazwisk, żądane w tej odezwie, nie ma prowadzić do niczego innego, jak tylko do bezowocnego omawiania na polu osobistem całej sprawy w pismach publicznych, oświadczamy wprost, że nie czynimy żądanie odesłania koła polskiego. Ale jeżeli koło polskie biorąc w obronę pojedynczych członków swoich, zamierza poruszyć rozstrzygnięcie sporu honorowemu, *ad hoc* wybraćmu polabowemu sądowi, naówczas autor przytoczonego w odezwie artykułu wymieni nazwiska i wyszczególni fakta, na których oparł swoje twierdzenie, a *Gazeta* wydruki takowe wraz z wyrokiem orzekającym o słuszności lub niesłuszności zarzutów. Oczekujemy dalszych w tej mierze postanowień koła polskiego, i wzywamy redakcyę tych pism polskich, które umiesciły odezwę do *Gazety Narodowej*, przez posła Grocholskiego podpisaną, aby zechciały powtórzyć powyższą odpowiedź naszą.”

Wiedeń 9 maja.

Otrzymujemy sprawozdanie wydziału konstytucyjnego o treści rezolucji sejmu galicyjskiego w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustaw zasadniczych. Sprawozdanie to brzmi następująco:

W Izba uchwaliła na swoim 164 posiedzeniu w d. 16 lutego: „Nadesłany rządowi i wydziałowi udzielił akt w przedmiocie wniosku przez sejm galicyjski w d. 24 września 1868 na zasadach § 19 O. K. uchwalonego, co do zmiany pewnych postanowień zasadniczych ustaw państwa, ma być wydziałowi konstytucyjnemu przydzielony z poleceniem zdania sprawy z treści owego aktu i postawienia w każdym razie wniosku.”

Odpowiednio temu poleceniu komitet konstytucyjny wziął ów akt za przedmiot głębokich obrad i ośmielił się w Izbie zdać z niego sprawę.

Większość zawartych w rezolucji wniosków sejmu galicyjskiego jest w naturalnym z sobą związku, tworzy organiczną całość i może być tylko w logicznej spójności pojęta i osądzona.

Jakkolwiek wnioski w rezolucji nie zdają się być z sobą w związku, tworzą one atoli system, i sprzeciwiałyby się duchowi rezolucji, chcieć je rozbić na odrębne, bez względu na inne będące z niemi w związku.

Niektóre tylko punkta rezolucji są tego rodzaju, że bez związku z innemi, samoistnie są postawione.

Najwyższą zasadą rezolucji zawarta jest w § 8 tejsze, który wymaga dla Galicji odpowiedzialnej sejmowi administracji krajowej w sprawach wewnętrznego zarządu, sprawiedliwości, wychowania, publicznego bezpieczeństwa i kultury krajowej, jakoteż krajowego ministra w radzie korony.

Z tem w związku stoi zasada wymagań § 4go, aby wydzielił się mający z skarbu państwa suma do rozporządzenia sejmu na pokrycie wydatków administracji, sądownictwa, wyznań i wychowania, publicznego bezpieczeństwa i kultury krajowej w Galicji usunięta była w szczególach rozporządzenia z pod kompetencji Rady państwa.

Dalej lit. f) § 3go, aby ustawodawstwo co do głównych zarządów administracji sądownictwa i władz administracyjnych, lit. g) aby dla przeprowadzenia ustaw zasadniczych państwa o ogólnych prawach obywateli, o władzy sędziowskiej, rządowej i wykonawczej, wydać się mające i tam polowane ustawy (sąd sejmowy, odpowiedzialność ministrów itd.), lit. e) aby ustawodawstwo karne i policyjne, jakoteż ustawodawstwo cywilne i ustawodawstwo górnicze z pod kompetencji Rady państwa wyjęte i zakresowi działalności sejmu przydzielone było.

W końcu również § 2gi, wedug którego galicyjska delegacja sejmowa w obradach Rady państwa brać tylko ma udział względnie spraw królestwa temu wspólnych z innemi w Radzie państwa reprezentowanemi częściami monarchii.

Ma-li być utworzoną odpowiedzialną sejmowi galicyjskiemu administracya w sprawach wewnętrznego zarządu, sprawiedliwości, oświecenia, publicznego bezpieczeństwa i kultury krajowej, to przysłać musi sejmowi także ustawodawstwo w tym zakresie, jeżeli z jednej strony odpowiedzialność ma być istotną, a nie zarazem wynajętą zamęt i nieskończone spory, które, gdyby przekazywane ustawodawstwo sejmowi nie nastąpiło razem z utworzeniem odpowiedzialnego rządu krajowego, musiałyby w najkrótszym czasie powstać skutkiem naturalnej konsekwencji.

Przyzwolenie na te żądania sejmu galicyjskiego, zwinęłoby ustalony konstytucyjny równy stosunek wszystkich części Austrii do całości, a stworzone przez to odrębne stanowisko Galicji sprowadziłoby zmianę konstytucyjną w głównych jej podstawach zasadniczych.

Odrębne stosunki Galicji tem mniej mogą uzasadnić zmianę konstytucyjną zaledwo przed dwoma laty doszłej do skutku z współdziałaniem deputowanych tego kraju, skutkiem której (zmiany) przekazane być ma sejmowi galicyjskiemu ustawodawstwo na najważniejszych terytorjach życia państwowego i utworzony osobny rząd sejmowi odpowiedzialny, gdyż co się tyczy ustawodawstwa, Galicja może przez swych przedstawicieli w Radzie państwa właściwie swe stosunki wykazywać, co zaś do władzy wykonawczej, rząd odpowiedzialny Radzie państwa nie mniej uwzględniać musi właściwości Galicji w zakresie ustaw, niż rząd odpowiedzialny sejmowi galicyjskiemu, które też według oświadczeń rządu danych wydziałowi faktycznie uwzględnia.

Wydziałowi konstytucyjnemu nie mogły też być zacytowane żadne fakty, któreby służyły za dowód, że pomyślnie Galicyi takiej zmiany konstytucyjnej rzeczywiście wymaga. Jakżeby zresztą, po zaletach dwuletnim istnieniu owej konstytucyj, podczas gdy ustawodawstwo urzędowicielem jej zajęte jest na terytorjach życia państwowego, słusznie twierdzić można, że nie dostarcza środków do rozwoju materialnej i moralnej pomyślności Galicyi.

O ile zaprzeczeniem być musi, jakoby pomyślnie Galicyi zawisła od tak istotnej zmiany konstytucyjnej, to z drugiej strony właściwości Galicyi w kwestyi zmiany konstytucyjnej nie mogą tworzyć wyłącznie przeważającego punktu zaparowania się, gdyż przedmioty tak wielkiego politycznego znaczenia nie mogą być sądzone ze stanowiska jedynie galicyjskiego, lecz tylko ze stanowiska austriackiego.

Austria może stoli słusznie od Galicyi żądać, aby się uważała jako część całości, i aby nie obawiała rozszew, które już z powodu dobra powszechnego, mimo całą gotowość uwzględnienia właściwości Galicyi, nie mogą być spełnione.

Równy stosunek części do całości musi być pożyty dla głównej zasady konstytucyjnej polityki austriackiej.

Wszak zasada ta tworzy podstawę wszystkich konstytucyj od r. 1848, jakkolwiek w innych postanowieniach różni od siebie.

Zaniechanie powyższej zasady wobec kraju koronnego, zmniejszało bezsilne usiłowania stronniczo dążących do podobnego celu, chociaż po za obrem konstytucyjnej, i wywołaby niebezpieczne zresztą pretensje.

Wiara w trwałość w innych zresztą kierunkach zdolnej do rozwoju konstytucyjnej, zechwiała się silnie w ludach, i osłabła w wierze tej ugruntowana moralna siła oporu wobec wrogich konstytucyjnej dążeń.

Zmiana taka konstytucyjnej byłaby tem niebezpieczniejsza, gdyż byłaby zmianą jej nie w autonomicznym, lecz w federalistycznym kierunku.

Odnawiając jednak na bok wszelkie inne uwagi właśnie odrębne stosunki Galicyi i jej położenie geograficzne, czynią niemożliwym nadanie Galicyi samodzielnego, sejmowi odpowiedniego rzędu.

Jżeli ludy Austrii za bezpieczeństwo Galicyi ręczyć mają, musi mu dana być rękojmia, że rząd centralny wywierać może na administrację tego królestwa potrzebny wpływ, leżący w konstytucyjnej. Dobro całości wymaga, aby się ten zarząd nigdy nie zaparł interesów Austrii, a odpowiedzialność przed reprezentacją państwa ręczy jedynie, że to stać się nie może.

Jak więc interes Austrii niedozwalał przyzwolić na główne wnioski rezolucyj galicyjskiej, tak sprzeciwiają się innym wnioskom również ważne i poważne względy.

Zastrzegając sobie umotywowanie ustnego sprawozdania, można tu tylko nadmienić, że wspomniane wnioski sprowadziłyby częścią krok wsteczny na drodze wolności, częścią zniszczenie wspólności ustawodawstwa na takich terytorjach państwowego życia, na których nakazuje ją kultura i interes ekonomiczny.

Gdyby sejmowi galicyjskiemu ustawodawstwo o prawie zasiedlenia i normowane w art. IV ustawy państwa z d. 21 grudnia 1867 o ogólnych prawach obywateli prawo wyborów przekazano było, wtedy najniebezpieczniej ustawami zasadniczymi zaręczałaby prawa austriackich obywateli ustąpiłyby miejsca ustawodawstwu partykularnemu. Najprzeróżniejsze prawa obywateli mogłyby się znaleźć w niebezpieczeństwie, być poświęconemu interesom partykularnym; co w żadnym państwie prawnem nie jest możebnem, mogłoby w Austrii być rzeczywistością, iżbyśmy mieli austriackich obywateli bez siedziby.

Ustawodawstwo w przedmiocie zakładów kredytowych i aksekuracyjnych itd. w przedmiocie sądownictwa karnego i ustawodawstwa cywilnego wyłączać za ustawodawstwa Rady państwa i sejmowi galicyjskiemu przekazać, sprzeciwiliby się interesom ekonomii i kultury.

Dowodzą nam skierowane ku równości ustaw nałożenia rozmaitych od siebie niezawisłych państw, jakie znaczenie najbardziej pod względem kultury postępowe państwa przywiązuje do tego, aby przez równość ustaw, produkcji, handel i ekonomiczne interesy ludów w ogóle popierać.

Również większość wydziału była zdania, że ustawodawstwo pod względem zasad uczenia w szkołach ludowych i gimnazjach, następnie ustawodawstwo o uniwersytetach sejmowi galicyjskiemu przekazano być nie może, gdyż wobec ważności szkoły ludowej dla stanowiska państwa, interesem jest monarchii przynajmniej przez ustalenie zasad wpływać na kształcenie ludu i zjednać sobie przez to rękojmię postępu intelektualnego i moralnego ich ludu; a przez rozmaite ustawy ustawodawstwa o uniwersytetach — pominięty wyżej względy — uniemożliwiłyby się możliwość wolnej nauki dla studentów.

Jżeli zresztą najwyższy sąd i trybunał kasacyjny dla rozwoju prawa i równego zastosowania ustaw wielkiego jest znaczenia, to nadanie najwyższego sądu i trybunału kasacyjnego dla Lwowa okazuje się tem mniej właściwością Galicyi nakazaniem, iż urządzenie i skład najwyższego sądu i trybunału kasacyjnego w Wiedniu w zupełności jest uwzględnione.

Co się w końcu tyczy wniosku sejmowi galicyjskiego, aby temuż wyłącznie oznaczenie modły wyborów do Rady państwa pozostawione było, znać należy, pominięty sprzeciwiające się temu względy polityczne, że sposób składu reprezentacji parlamentarnej nie może być przekazanym korporacji po za jej obrem stojącej, a zasada ta uznana jest we wszystkich innych, nawet federacyjnych państwach.

Większość komitetu konstytucyjnego musiała przez głębokie rozważenie rezolucyj galicyjskiej być doprowadzoną do przekonania, że wnioski w ogólności i szczególności nie są tego rodzaju, aby wnioski przemawiające za zadosyćczynieniem im w Izbie przedłożył.

Tylko pod względem ustawodawstwa o urządzeniu Izby przemysłowych i organów handlu mniejszy komitet wysokiej Izby następujący wniosek mógł przedstawić, gdyż odnośnie do tych przedmiotów żadne inne wnioski rezolucyj sprzeciwiające się względy nie istnieją, a sejm galicyjski, jak tego przyjęcie do rezolucyj dowodzi, na przekazanie tego przedmiotu sejmowi wagi kładzie.

Mniejszość komitetu, do której i sprawozdawca należał, była jednakże zdania, aby jakkolwiek wnioski rezolucyj galicyjskiej są niewykonalne, jednakże ze strony reprezentacji państwa drogą

rezolucyj wyrażonem było życzenie i gotowość, iżby właściwości Galicyi przypadło w udziale należyte uwzględnienie, ośmiela się przeto mniejszość, jako dodatek do wniosków większości przyjęcie załączonych rezolucyj pod : w. Izbie zalecić.

Mniejszość komitetu przedkłada zresztą swoje wnioski w. Izbie pod :

Następnie wnosi komitet: w. Izba zechce uchwalić:

1) Izba deputowanych Rady państwa przynajmniej sprawozdanie komitetu konstytucyjnego do wiadomości;

2) Komitetowi konstytucyjnemu udziela się polecenie przesyłać projekt ustawy i przedłożyć Izbie, któryby § 11 ustawy z d. 21 grudnia 1867 (ks. st. Nr 141 z r. 1867) w tym kierunku zmienił, aby na przyszłość ustawodawstwo co do wezwętnego urzędowania Izby handlowych i organów handlowych w królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem kompetencji sejmowi tego kraju koronnego przekazano było.

Przewodniczący: Pralobvera. Sprawozdawca: Dr Kaiser.

Wniosek mniejszości jako dodatek do wniosków większości:

1) Izba deputowanych Rady państwa wyraża nadzieję, że rząd w wykonaniu władzy rządowej i wykonawczej uwzględni o ile to uczynić można, właściwości i szczególne potrzeby Galicyi.

2) Izba deputowanych Rady państwa oświadcza, że jest gotową przy obradowaniu nad specjalnymi ustawami zwrócić należyty wzgląd na właściwości Galicyi.

Dr Kaiser Sprawozdawca mniejszości.

Wniosek mniejszości.

W. Izba zechce uchwalić:

Odpowiednio uchwalonemu przez sejm galicyjski na posiedzeniu jego w d. 24 września wnioskom, przynajmniej zostanie królestwu Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem autonomia narodowa w odpowiedniej jej potęgności i odrębnym stosunkom kraju, mierze. Przedewszystkiem:

1) Sejm wyłącznie określa sposób wyborów do Rady państwa.

2) Delegacja Sejmowa Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem będzie brała udział w czynnościach Rady państwa tylko w sprawach wspólnych temuż Królestwu z innemi częściami Monarchii i Radzie państwa reprezentowanymi.

3) Następnie przedmioty, o ile się tyczą Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem mają być wyjęte z zakresu działania Rady państwa, oznaczonego państwową ustawą zasadniczą, i przejść w myśl § 12 tej ustawy w zakres działania Sejmu tegoż Królestwa.

a) urządzenie izb i organów handlowych;

b) ustawodawstwo względem zakładów kredytowych i zabezpieczenia, banków i kas oszczędności; ustawodawstwo przemysłowe;

c) ustawodawstwo o przyznawaniu;

d) ustanawianie zasad nauczania w szkołach ludowych i gimnazjach, i ustawodawstwo o uniwersytetach;

e) ustawodawstwo w przedmiotach prawa karnego i policyi karnej; ustawodawstwo prawa cywilnego i górnictwa;

f) ustawodawstwo o głównych zarysach organizacji władz sądowych i administracyjnych;

g) ustawy mające się wydać w celu przeprowadzenia zasadniczych ustaw państwa o powszechnych prawach obywateli, o władzy sędziowskiej i o władzy rządowej i wykonawczej w tytość ustawach powołane;

h) ustawodawstwo w przedmiotach odnoszących się do obowiązków i do stosunków naszego kraju do innych krajów monarchii;

i) ustawodawstwo gminne bez ograniczenia, wpływającego do art. 4. zasadniczej ustawy o powszechnych prawach obywateli.

4) Na pokrycie wydatków administracji, sądownictwa, wyznań, oświaty, bezpieczeństwa publicznego i kultury krajowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, wydzielona będzie z funduszu państwa do rozporządzenia Sejmu suma, rzeczywistym potrzebom odpowiednia, i suma ta będzie wyjęta co do szczegółów jej użycia z zakresu działania Rady państwa.

5) Dobra krajowa Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, zwane kameralne, przyłączone zostaną do funduszu krajowego tegoż Królestwa jako własność kraju.

6) Żupy solne (kopalnie i warzelnie) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, nie będą mogły być ani sprzedane ani zamieniane, ani obciążane bez zezwolenia Sejmu tegoż Królestwa.

7) Królestwo Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem będzie miało w kraju swój własny sąd najwyższy i kasacyjny.

8) Królestwo Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem otrzyma krajowy zarząd odpowiedzialny przed Sejmem, w sprawach administracji wewnętrznej, oświaty, bezpieczeństwa publicznego i kultury krajowej, oraz ministra w Radzie korony.

Z całej Izby wybrany zostanie komitet z 9-ciu członków z poleceniem wypracowania odnoszących się do tego projektów ustawy i przedłożenia ich W. Izbie.

Dr Ziemalowski Sprawozdawca mniejszości

Byli ministrowie sprawiedliwości, a następnie prezes sądu najwyższego i członek Izby wyższej Dr Karol bar. Kraus zostali zamianowani prezesem trybunału państwa, zaś prezes senatu w sądzie najwyższym i członek Izby wyższej Dr Ignacy bar. Szymonowicz jego zastępcą (tj. wiceprezesem trybunału państwa).

Sejm węgierski na jednym z ostatnich posiedzeń dokonał wyboru do deputacji w sprawie uporzędkowania stosunków państwoprawnych Rieki do Węgier; do komisji tej wchodził Franciszek Deak, biskup Michał Horvath i Ferdynand Eber. Większość sejmowa postawiła polecenie komisji z 9-ciu członków złożonej wypracowanie adresu do króla w odpowiedzi na mowę tronową.

W Peszcie ma się niebawem ukazać nowy organ opozycyjny, redagowany w języku niemieckim, *Neuer freier Lloyd*; będzie to, jak się zdaje, antypoda dziennika *Pester Lloyd*, który jest organem stronnictwa rządowego. Redakcją nowego dziennika obejmują słynny ekonomista węgierski Horn, tudzież również znakomity publicysta Jokai.

Według telegramu do dzienników wiedeńskich, książę Napoleon przybędzie we wtorek do Zagrzebia, zład ma na Pesz i Wiedeń powrócić do Francji. Książę Napoleon bawi obecnie w Tryeście; zwiędził on zamek Miramare, siedzibę śp. arcyksięcia Maksymiliana.

W piątek d. 7 bm. zmarł w Zagrzebiu arcybiskup tamtejszy kardynał Jerzy Hauk. Zmarły urodził się d. 20 kwietnia 1788, skończył wiek lat 81. W r. 1811 otrzymał on święcenia kapłańskie, w r. 1819 stopień Dra teologii, w r. 1820 godność sekretarza przy boku prymasa węgierskiego. W r. 1825 Hauk został kanonikiem, a odtąd sypały się na niego rozmaite godności i urzędy, ponieważ odznaczał się wykształceniem zarówno w sprawach kościelnych jak i politycznych. W r. 1830 zamianowany radcą namiestnictwa i biskupem tytularnym, w r. 1831 radcą dworu i referentem przy węgierskiej kancelarii nadwornej, w r. 1832 proboszczem katedrałnym w Zagrzebiu, a w r. 1837 biskupem tamże i tajnym radcą. W r. 1838 po raz pierwszy, a w r. 1843 po raz wtóry uzyskał godność zastępcy bana. W r. 1843 wywołano w stan szlachecki (Hauk był synem biednych rodziców), otrzymał w r. 1849 wielką wstęgę Św. Szecepana, w r. 1856 wielką wstęgę orderu Łaopolda, w r. 1853 został arcybiskupem zagrzebskim, a w r. 1856 kardynałem. Śp. Hauk jaśniał niewymiernymi cnotami; czyny i zasługi jego zyskały sobie powszechny głos uznania; czystości obyczajów, łagodności i tolerancji dla wszystkich wyznań cechowały tego dostojnika kościelnego. Stan obywatelski docieczył jego świadomości o zbawienym wpływie śp. Hauka; wystawił on własnym kosztem za sumę 150.000 złr. zakład sióstr miłosierdzia wraz z domem dla osierociących chłopców, zostawił fundację 50.000 złr. na wsparcie dla wdów, a w domu sekundyjny darował 80.000 złr. ubogim bez różnicy wyznania. Zakończył on osobną kolonię o 186 domach, i wybudował kościół w nowo powstałej gminie; akademii polno-leśno-słowniańskiej darował 10.000 złr. Pomimo takiej działalności śp. Hauk miał wielu przeciwników politycznych, ponieważ należał do stronnictwa konserwatywnego. Kosztu ogłosił go w r. 1849 zdradając kraj, lecz w ostatnich latach uchylał głosy nieprzyjazne politycznemu kierunkowi Hauka.

Wniosek mniejszości.

W. Izba zechce uchwalić:

Odpowiednio uchwalonemu przez sejm galicyjski na posiedzeniu jego w d. 24 września wnioskom, przynajmniej zostanie królestwu Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem autonomia narodowa w odpowiedniej jej potęgności i odrębnym stosunkom kraju, mierze. Przedewszystkiem:

1) Sejm wyłącznie określa sposób wyborów do Rady państwa.

2) Delegacja Sejmowa Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem będzie brała udział w czynnościach Rady państwa tylko w sprawach wspólnych temuż Królestwu z innemi częściami Monarchii i Radzie państwa reprezentowanymi.

3) Następnie przedmioty, o ile się tyczą Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem mają być wyjęte z zakresu działania Rady państwa, oznaczonego państwową ustawą zasadniczą, i przejść w myśl § 12 tej ustawy w zakres działania Sejmu tegoż Królestwa.

a) urządzenie izb i organów handlowych;

b) ustawodawstwo względem zakładów kredytowych i zabezpieczenia, banków i kas oszczędności; ustawodawstwo przemysłowe;

c) ustawodawstwo o przyznawaniu;

d) ustanawianie zasad nauczania w szkołach ludowych i gimnazjach, i ustawodawstwo o uniwersytetach;

e) ustawodawstwo w przedmiotach prawa karnego i policyi karnej; ustawodawstwo prawa cywilnego i górnictwa;

f) ustawodawstwo o głównych zarysach organizacji władz sądowych i administracyjnych;

g) ustawy mające się wydać w celu przeprowadzenia zasadniczych ustaw państwa o powszechnych prawach obywateli, o władzy sędziowskiej i o władzy rządowej i wykonawczej w tytość ustawach powołane;

h) ustawodawstwo w przedmiotach odnoszących się do obowiązków i do stosunków naszego kraju do innych krajów monarchii;

i) ustawodawstwo gminne bez ograniczenia, wpływającego do art. 4. zasadniczej ustawy o powszechnych prawach obywateli.

4) Na pokrycie wydatków administracji, sądownictwa, wyznań, oświaty, bezpieczeństwa publicznego i kultury krajowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, wydzielona będzie z funduszu państwa do rozporządzenia Sejmu suma, rzeczywistym potrzebom odpowiednia, i suma ta będzie wyjęta co do szczegółów jej użycia z zakresu działania Rady państwa.

5) Dobra krajowa Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, zwane kameralne, przyłączone zostaną do funduszu krajowego tegoż Królestwa jako własność kraju.

6) Żupy solne (kopalnie i warzelnie) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, nie będą mogły być ani sprzedane ani zamieniane, ani obciążane bez zezwolenia Sejmu tegoż Królestwa.

7) Królestwo Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem będzie miało w kraju swój własny sąd najwyższy i kasacyjny.

8) Królestwo Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem otrzyma krajowy zarząd odpowiedzialny przed Sejmem, w sprawach administracji wewnętrznej, oświaty, bezpieczeństwa publicznego i kultury krajowej, oraz ministra w Radzie korony.

Z całej Izby wybrany zostanie komitet z 9-ciu członków z poleceniem wypracowania odnoszących się do tego projektów ustawy i przedłożenia ich W. Izbie.

Dr Ziemalowski Sprawozdawca mniejszości

Byli ministrowie sprawiedliwości, a następnie prezes sądu najwyższego i członek Izby wyższej Dr Karol bar. Kraus zostali zamianowani prezesem trybunału państwa, zaś prezes senatu w sądzie najwyższym i członek Izby wyższej Dr Ignacy bar. Szymonowicz jego zastępcą (tj. wiceprezesem trybunału państwa).

Sejm węgierski na jednym z ostatnich posiedzeń dokonał wyboru do deputacji w sprawie uporzędkowania stosunków państwoprawnych Rieki do Węgier; do komisji tej wchodził Franciszek Deak, biskup Michał Horvath i Ferdynand Eber. Większość sejmowa postawiła polecenie komisji z 9-ciu członków złożonej wypracowanie adresu do króla w odpowiedzi na mowę tronową.

W Peszcie ma się niebawem ukazać nowy organ opozycyjny, redagowany w języku niemieckim, *Neuer freier Lloyd*; będzie to, jak się zdaje, antypoda dziennika *Pester Lloyd*, który jest organem stronnictwa rządowego. Redakcją nowego dziennika obejmują słynny ekonomista węgierski Horn, tudzież również znakomity publicysta Jokai.

Według telegramu do dzienników wiedeńskich, książę Napoleon przybędzie we wtorek do Zagrzebia, zład ma na Pesz i Wiedeń powrócić do Francji. Książę Napoleon bawi obecnie w Tryeście; zwiędził on zamek Miramare, siedzibę śp. arcyksięcia Maksymiliana.

W piątek d. 7 bm. zmarł w Zagrzebiu arcybiskup tamtejszy kardynał Jerzy Hauk. Zmarły urodził się d. 20 kwietnia 1788, skończył wiek lat 81. W r. 1811 otrzymał on święcenia kapłańskie, w r. 1819 stopień Dra teologii, w r. 1820 godność sekretarza przy boku prymasa węgierskiego. W r. 1825 Hauk został kanonikiem, a odtąd sypały się na niego rozmaite godności i urzędy, ponieważ odznaczał się wykształceniem zarówno w sprawach kościelnych jak i politycznych. W r. 1830 zamianowany radcą namiestnictwa i biskupem tytularnym, w r. 1831 radcą dworu i referentem przy węgierskiej kancelarii nadwornej, w r. 1832 proboszczem katedrałnym w Zagrzebiu, a w r. 1837 biskupem tamże i tajnym radcą. W r. 1838 po raz pierwszy, a w r. 1843 po raz wtóry uzyskał godność zastępcy bana. W r. 1843 wywołano w stan szlachecki (Hauk był synem biednych rodziców), otrzymał w r. 1849 wielką wstęgę Św. Szecepana, w r. 1856 wielką wstęgę orderu Łaopolda, w r. 1853 został arcybiskupem zagrzebskim, a w r. 1856 kardynałem. Śp. Hauk jaśniał niewymiernymi cnotami; czyny i zasługi jego zyskały sobie powszechny głos uznania; czystości obyczajów, łagodności i tolerancji dla wszystkich wyznań cechowały tego dostojnika kościelnego. Stan obywatelski docieczył jego świadomości o zbawienym wpływie śp. Hauka; wystawił on własnym kosztem za sumę 150.000 złr. zakład sióstr miłosierdzia wraz z domem dla osierociących chłopców, zostawił fundację 50.000 złr. na wsparcie dla wdów, a w domu sekundyjny darował 80.000 złr. ubogim bez różnicy wyznania. Zakończył on osobną kolonię o 186 domach, i wybudował kościół w nowo powstałej gminie; akademii polno-leśno-słowniańskiej darował 10.000 złr. Pomimo takiej działalności śp. Hauk miał wielu przeciwników politycznych, ponieważ należał do stronnictwa konserwatywnego. Kosztu ogłosił go w r. 1849 zdradając kraj, lecz w ostatnich latach uchylał głosy nieprzyjazne politycznemu kierunkowi Hauka.

Wniosek mniejszości.

W. Izba zechce uchwalić:

Odpowiednio uchwalonemu przez sejm galicyjski na posiedzeniu jego w d. 24 września wnioskom, przynajmniej zostanie królestwu Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem autonomia narodowa w odpowiedniej jej potęgności i odrębnym stosunkom kraju, mierze. Przedewszystkiem:

1) Sejm wyłącznie określa sposób wyborów do Rady państwa.

2) Delegacja Sejmowa Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem będzie brała udział w czynnościach Rady państwa tylko w sprawach wspólnych temuż Królestwu z innemi częściami Monarchii i Radzie państwa reprezentowanymi.

3) Następnie przedmioty, o ile się tyczą Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem mają być wyjęte z zakresu działania Rady państwa, oznaczonego państwową ustawą zasadniczą, i przejść w myśl § 12 tej ustawy w zakres działania Sejmu tegoż Królestwa.

a) urządzenie izb i organów handlowych;

b) ustawodawstwo względem zakładów kredytowych i zabezpieczenia, banków i kas oszczędności; ustawodawstwo przemysłowe;

c) ustawodawstwo o przyznawaniu;

d) ustanawianie zasad nauczania w szkołach ludowych i gimnazjach, i ustawodawstwo o uniwersytetach;

e) ustawodawstwo w przedmiotach prawa karnego i policyi karnej; ustawodawstwo prawa cywilnego i górnictwa;

f) ustawodawstwo o głównych zarysach organizacji władz sądowych i administracyjnych;

g) ustawy mające się wydać w celu przeprowadzenia zasadniczych ustaw państwa o powszechnych prawach obywateli, o władzy sędziowskiej i o władzy rządowej i wykonawczej w tytość ustawach powołane;

h) ustawodawstwo w przedmiotach odnoszących się do obowiązków i do stosunków naszego kraju do innych krajów monarchii;

i) ustawodawstwo gminne bez ograniczenia, wpływającego do art. 4. zasadniczej ustawy o powszechnych prawach obywateli.

4) Na pokrycie wydatków administracji, sądownictwa, wyznań, oświaty, bezpieczeństwa publicznego i kultury krajowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, wydzielona będzie z funduszu państwa do rozporządzenia Sejmu suma, rzeczywistym potrzebom odpowiednia, i suma ta będzie wyjęta co do szczegółów jej użycia z zakresu działania Rady państwa.

Kredyt realny nie ma z osobą nic do czynienia; on się trzyma zastawu, który mu daje pewność kredytu. Kredyt osobisty przywiązany jest do osoby, do jej moralności uczciwości i zdolności, jej powagi i znaczenia w świecie przemysłowym i handlowym, a nadewszystko do jego własnego kapitału, którym obraca. Jeżeli ta osoba jest rządem, bank lub jakiegobądź stowarzyszenie kredytowe, upoważnione do emisji biletów swoich kredytowych, muszą takowe dawać pewność, że każdej chwili w banku króleńskim lub prywatnym, na gotową monetę wymienionem być mogą. Są to więc znaki na gotowy kapitał w skarbie państwa lub w skrzyniach bankowych złożony, w sztabach złota i srebra, w wekslach, hipotekach i t. p. — znaki mające to samo znaczenie, co moneta, bo na nią każdej chwili wymienionem być mogą, wysokimi opłatami ułatwiają transport i obieg kapitałów obrotowych. Dla tego nie tylko procentów i dywidend nie przynoszą, ale w krajach ustalonego kredytu dają się nawet agio, czyli małą podwyżkę za wymianę monet na papiery. Inaczej w krajach zchwianego kredytu, tam wartość realna pieniędzy papierowych spada pod nominalną; tam papiery spadają w kasie. Były przykłady, że spadły aż do zera, gdy wszelkie nadzieje zrealizowania papieru na monetę, choćby z wielką stratą, znikły.

Zachwiewa tę pewność i wiary w kredyt niestonunek gotowego i obiegowego, czyli własnego i cudzego kapitału. Wszelkie papiery kredytowe, asygnaty bankowe, bilety rządowe, weksle *à vue*, to jest płatne zaraz przy pokazaniu, — są to znaki na cudze kapitały, są obiegające zobowiązania czyli certyfikaty dłużnika względem swoich wierzycieli, — a wierzycielom jest każdy, kto jest w posiadaniu takiego certyfikatu. Dopóki więc wiadomo, że dłużnik jest zamożny, że jego własny kapitał jest w takim stosunku do kapitału cudzego, którymu obraca, że choćby 1/2 lub połowa tego kapitału była mu wypowiedziana, on ją zakryć będzie w stanie, dopóty kredyt osobisty, czy to osoby pojedynczej, czy banku, czy stowarzyszenia, czy rządu utrzyma się, i papiery kredytowe stać będą *al pari*. Niech tylko się zachwiewa to zaufanie, niech gruchnie wiara, o klęskach, jakie dłużnika spotkały, o stratach, o jakie go fałszywe spekulacje przyprowadziły; niech się pokaże z masy rzucanych na targ papierów, że ich emisja przechodzi o wiele sumę gotowego, czyli zapasowego kapitału, zaczynają papiery spadać, obieg ich staje się utrudniony. Wszystko się rzuca na bank, by papiery jego wymienić na monetę, a gdy monety bankowi nie starczy, powstaje bankructwo. Takie samo bankructwo ogłasza firma, która ciągnionych na siebie weksli wypłacić nie widzi się w możności.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 10 maja. Dwa dni świat tuż po sobie następujących dało sposobność do wycieczek zamiejscowych. W sobotę odbywała majówkę młodzież szkolna gimnazjum Dominikańskiego na Bielny pod dozorem profesorów, nie dość jednak ścisłym, aby zabawy ograniczały się na studenckich tylko rozrywkach. Pragnęliśmy, aby ta krótka uwaga nasza posłużyła na przestrogę innym zakładom szkolnym. Wczoraj straż ogłowa ochotniczo odprawiła pochód majówkowy na Wolę, dokąd podożyło tysiące osób, tak iż ogrody wolskie i publiczny i prywatny, lasy, Skąły Panieński, owa najpiękniejsza w pobliżu miasta naslego wycieczka roili się od tłumów, i znać było w mieście ten ubytek, bo i na plantacjach i w ogrodzie strzeleckim panowały pustki. Coraz więcej dostarczały gości na Wolę omnibusy i wozy chłopskie oprócz pojazdów prywatnych i doróżek; to też kiedy deszcz przed wieczorem regnił, mało kto dostał się do miasta suchym. Bawiono się wycieczkami, nawet tańczono na murawie, a straż ogłowa z wytrwałymi towarzyszącymi podróży obojętnej pleci wracała przy muzyce późnym wieczorem nie zważając na deszcz i błoto. Nie obeszło się i bez szwanku, bo tuż za okopami konie spłoszone racą wyrwały wóz, i jeden z gości majówkowych ciężko stracony został. We wobec takiego nawału gości dom zażydny na Woli nie wysterylzył z jadłem i napitkiem, to rzecz była do przewidzenia. Przewidziła to straż ochotnicza, bo miała własne zapasy jada, piwa i własnego piwniczego, ale ci co z miasta liczyli na gościnność „domu gościnnego“ na Woli, doznali zawodu.

Uskarżają się powszechnie na wysypianie chodników plantacyjnych nie piaskiem równym, jak to być powinno, lecz jakimś namuliskiem wysuszonym, złożonym z pyłu i kamieni wielkości orzechów włoskich, a publiczność ma chyba je wdeptać swoimi nogami. Zgromadzenie szweców krakowskich powinno uczcić dziękczynnym adresem tego co wpadł na pomysł, jaki jest najniebezpieczniejszy sposób szybkiego zderzenia obuwia. Kurz i pył dobywający się z pódór tego zwiru na zwany piaskiem, zalepnia powietrze jakby na gościu, tak iż przechadza po plantacjach zarówno nogom jak i płucom musi być szkodliwym. Obok tego znaczący część plantacji czyni niedostępną burzenie spalonych buray na końcu ulicy Gótebkiej, a jednak stonownie było do takiej roboty wziąć się wczoraj, by z wiosną przystąpić do uporządkowania miejsca po zburzonych ruinach pozostałego.

Począwszy od niedzieli po Zielonych Świątkach t. j. od 23go maja chodzą będą co święto pociągi spacerowe do Krzeszowic; wszelako zarząd kolei

Sprawy sądowe.

Proces Józefa Neczperowicza i jego bandy.

(Od korespondenta naszego).

Ciąg dalszy

Lwów dnia 9 maja.

Przewodniczący: Ortyński, Sędziowie: Kolasinski, Mogilnicki, Frendel, Szymonowicz; Podprokurator: Jakubowski; Protokoliści: Misinski; obrońcy: Dr. Zimkowski, prof. Rudolf, Dr. Nurkowski, Dr. Schaff, Dr. Ludwik Wolski.

Dnia 7 maja o godzinie 10 przed południem rozpoczął się ten głośny proces Neczperowicza i jego współwinów. — Już od rana tłumy ludu falowały przed gmachem sądu karnego, a nie mniejsze cięgi panowały i w sali sądowej, gdzie tylko za biletem, nielegalnie rzec można przeszedł kontrolę, docierało się było wolno. Na krzesłach przeznaczonych dla przedniejszych osób, zabrali miejsce między innymi, prezes tutejszego sądu krajowego, nadprokurator, itd.; ława dziennikarska przedstawia obraz ścisłej, falangi, przy niewielkim bowiem stole zasiadło ośmiu sprawodawców tak pism lwowskich, jak krakowskich i wiedeńskich. Na znak dan, pod silną strażą wojskową poczynają z przybyłością się wysuwać się oskarżeni. Pierwszy wchodzi mężczyzna na czarno ubrany, silnie zbudowany, z twarzą mocno przybladłą, której gęsty sarosć dodaje nieco groźnego wyrazu. Oko tego mężczyzny dokoła polakują, a z twarzy nie schodzi prawie uśmiech sarkastyczny, nadający rysom jego ośm demonicznego, złowrogo. Za pojawieniem się tego oskarżonego, szmer głuchy przebiegł po sali, dalsze szeregi widzów podniosły się na palcach, chcąc ujrzyć oskarżonego, który w krótkim czasie czynami swymi dobił się głośnej lecz nieszczytnej sławy. W rzędzie oskarżonych znajduje się także koheanka Neczperowicza, Anna Szepczyńska, towarzysząca jej nieodstępna, werna mu w chwilach łepych, nieodstępna i dziś, gdy miecz surowej sprawiedliwości zawisł nad głową jej.

Oskarżeni podzieleni są na dwie kategorie. Do pierwszej należą: Józef Neczperowicz, Anna Szepczyńska, Mechel Förster, Samuel Förster i Edward Leitner, do drugiej zaliczają się mniej skomplikowani w liczbie dziesięciu. Lista obwinionych obejmowała niedługo blisko 80 osób; dziś cyfra ta mocno uległa redukcji, jednej części bowiem obwinionych nie zdano ująć, druga partya wzięta na uwagę nie uciekała, wiele zaś osób w końcu, musi ona przed rozprawą uwolnić, a to dla trudności dowiedzenia im czynu karygodnego.

Pierwsze przedpołudnie posiedzenie zajęły generalia oskarżonych, tudzież odbieranie cytacji od świadków wezwanych do tej rozprawy.

Po południu wśród uroczystej ciszy zgromadzonych zabrał głos k. podprokurator Jakubowski. Od 4 do godziny 7 mówił wygłoszenie oskarżeń publicznych, wyszczególniając wszystkie okoliczności przemawiające przeciw obwinionym. — Na wstępie w krótkich słowach dał nam przebieg całej tej sprawy, akreślił przeszłość oskarżonych, tudzież podniósł trudności, z jakimi śledztwo miało do walczenia, a to z tych przyczyn, że słuszności spełniała zbrodnia po większej części na pograniczu rosyjskim, po dokonaniu pojedynczych rabunków krył się pod skrzydła moskiewskie, i mimo silnych restrykcji władz austriackich, tam do dziś dnia pozostała.

Dnia 8 tj. w sobotę przed południem rozpoczęło się przesłuchanie Neczperowicza. — Według aktu oskarżenia tudzież własnego opowiadania oskarżonego podajemy tutaj przebieg życia jego. Józef Neczperowicz urodzony w r. 1829 w Przemyslu stracił już w pierwszej swej młodości rodziców, i dla tego nie mając utrzymania zmuszony był rozpocząć opieki szkoły, i wstąpić do terminu do szewca, gdzie po kilku latach na czeladnika wyzwoleń został.

Już w tedy poczęły się już w nim obudzać złe skłonności, i te sprawy, że oskarżony w r. 1852 po raz pierwszy był za kradzież 6 miesięcznym ciężkim karany więzieniem, a następnie oddany do wojska raz 60 kijami i dziesięciomiesięcznym więzieniem, drugi raz w r. 1862, rok trwającym ostrym aresztem i 75 kijami odpołakował swą skłonność do cudzej własności. Po opuszczeniu w r. 1863 szeregów wojskowych, tego samego jeszcze roku z powodu podejrzenia zbrodni kradzieży, dostał się do tutejszego więzienia, skąd dopiero po ośmiu miesiącach tj. 20 lipca 1864 na wolność puszczony został. Wtedy mając już z dawnych czasów znajomość i stosunek z Anną Szepczyńską wdową po wojskowym, sprowadził się do jej siostry mieszkającej we Lwowie, gdzie się zszewstrem przez 3 miesiące zatrudniał; później udał się do Przemysłu, w którym to mieście aż do maja 1865 r. zostawał. Złaz wraz z swą koheanką i jej siostrzeńcem Janem Mikulą udał się do Lwowa, później do Czerniowa obok Bukaczowca, gdzie przez dwa miesiące utrzymywał wyszynk wódki i trakteryę dla robotników pracujących przy kolei; zaś po 2 miesiącach (w lipcu 1865) wyprowadził się do Bukaczowca, gdzie już szynk i trakteryę na większą skalę otworzył i tam do końca 1865 — zostawał. Z Bukaczowca przeniósł się do Cholebiżyna, w powiecie Obertyńskim, i tu zawiązywał się w procesa z swym znajomym i współnikiem Panilem Pankratowem, pozostał aż do lata 1866, a wyjechałszy złaz bawil przez lipiec w Stanisławowie, później w Tyńmierzu, gdzie aż do 13 października 1866 przebywał a w którym to ostatnim czasie popełniono rabunek w Denisowie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Przejechał do Krakowa od 8go do 10go maja.

HOTEL POLLERA: Hr. Walisowa z Tarnowa, Władysław Krasucki z Galicyi, Oswald Fagaz z Ropczy, Edward Heinemann z Kongresówki, D. Baczec kupiec z Bileka, Edmund Podwin z Galicyi, Antoni Kelerman właściciel dóbr z Galicyi, H. Hohendorf z Galicyi, Karol Rukstalt kupiec z Gdańska, Adolf Markusfeld z Czeszowic, Julian Haberfeld z Oświęcimia, Feliks Teschek kupiec z Białej, D. Hartman właśc. dóbr z Galicyi, August Gros adwokat z Węgier, H. Renker kupiec z Wiednia, Nikodem Suchanik szewc z Lwowa.

HOTEL DREZDEŃSKI: Feliks Wojnicki kupiec z Warszawy, X. Ludwik Nowara z Galicyi, Szeszyński Grygowski z Galicyi, Antoni Gostkowski z Cerniow, Marya Artwińska z Tarnowa, J. Wolf bankier z Berlina, Emilian Zarnecki z Berlina, Jan Jarosz z Czeszowic, Franciszek Kępiński z Czeszowic, Ignacy Rychtaraki z Czeszowic, A. Kratz w. dóbr z Prus. W. Wielki Kasiński, Wallenstein major od strzelców z Wiednia, Piotr Dominikan inżynier z Odessy,

X. Jakób Kubala z Bestwiny, M. Płaziński nauczelnik powiatu z Chranowa, Stanisław hr. Potocki właśc. dóbr z Galicyi, Jan Solowij z Poturzyca, Władysław Ronka z Poturzyca, ka. Władysław Lubomirski właśc. dóbr z Warszawy, Józef hr. Męciński właśc. dóbr z Galicyi, Jan Jentys mechanik z Warszawy, Edward Stanowski w. d. z Owczar, Kazimierz Winnicki w. d. dóbr z Galicyi, Juliusz Dembiński właśc. dóbr z Kongresówki, Władysław Tustanowski właśc. dóbr z Kniehynicz, Scholl generał inżynier z Wiednia, X. Jan Fijałkowski z Galicyi, Ludwik Bogacki z Krzeszowic, F. hr. Polletylo właśc. dóbr z Galicyi, Hilary Tretter w. d. dóbr z Laszek królewskich, Władysław Polanowski w. d. z Galicyi, bar. Mescherin rotnistrz z Galicyi, Aleksander Rygiel pułkownik od huzarów z Galicyi, Karol Klobasa w. d. z Jasła, Kordelin Turz z Rosy, Cap de Bohu rotnistrz z Galicyi, Mojżesz Sokal kupiec z Lwowa, Jan Preismana administrator z Wiednia, Karol Karniewski z gubernii warszawskiej.

HOTEL POD RÓŻĄ: J. Śmiatowski z rodziną w. d. z Witkowiec, Dbałowski z żoną nauczyciel z Groja, Kazimierz Gadamski w. d. z Kongresówki, Ludomir Straszewicz z Galicyi, Ignacy Grünbaum kupiec z Erlau, Władysław hr. Wodziecki właśc. dóbr z Kongresówki, Edward Rad kupiec z Bolesławia, Kazimierz Linowski z rodziną w. d. z Kongresówki, Franciszek Drzewiński z Białej, Józef Gosz kupiec z Prus, Franciszek Bezerne pułkownik 13go pułku piechoty.

TRESO OBWIESZCZEN URZĘDOWYCH

w Gascie Lwowskiej.

Zawiadomienia: Sąd w Podhacach Jeraego Hüttemanna o nakazie zapłacenia Antoniemu Brzozowskiemu 150 złr.; kurator Józef Ingol. — Sąd zuchowski Ozyasa Margulesa o nak. zapl. J. L. Fuchsozki sumy wekslowej 80 złr. 80 c., kur. Dr. Wartasiewicz. — Sąd krakowski Ludwika Polacka o zapoznaniu go przez Szymona Sonechcina o sumę wekslową 200 złr.; kurator Dr. Kański. — Sąd krakowski Jettę Brennerową o nakazie na prośbę Jsaaka Brenera usprawiedliwienia prenotacji 500 złr.; kur. Dr. Jakubowski. — Sąd w Myślenicach o uznaniu Sobastyana Strzepska w Głogoczowie za marotrawę; kurator Mikolaj Dymek. — Sąd lwowski hr. Wandę Poletylową i hr. Oleg Komorowską o pozwoleniu na prośbę Eleonory Gębarzewskiej sprzedaż sumy 6,774 złr. 96 1/2 cent., za hipotekowaną na dobrach Raduż, Smolin dla Leona i Wandy Borowich na pokrycie sumy 2,150 złr.; kurator Dr. Semikowski. — Sąd krakowski Samuela Reichmanna o zapoznaniu go przez Samuela Margulesa o 600 złr.; ustna rozprawa 12go maja. — Sąd w Przemyslu o rozpianiu konkursu na majątek nieruchomości hr. Ant. Fryderyka Mitrowskiego; kurator Dr. Lobaczewski, tymczasowy zastępca Jan Lerch; rozprawa ustna 11go czerwca. — Sąd lwowski Karolinę i Mieczysława Kępińskich o nakazie zapl. Rebeca Marszałkiewiczowej 600 złr.; kurator Dr. Stanisławski.

Zawezwania: Sąd w Kutach spadkobierców Hryka Bukatouska z wsi Bokaba w d. 15 września 1869 zmarłego; kurator Iwan Bukatouski; zgłoszenie się do roku.

Licytacje: W d. 31 maja sprzedaż realności pod L. 1963 1/2 w Stanisławowie; cena 305 złr. 58 1/2 cent. — W d. 25 maja w Tarnobrzegu zabezpieczenie wykonania budowlanych na prawym brzegu Wisły pod Otałęją, cena skarb. 5,462 złr. 89 cent. — W d. 22 sierpnia wydzierżawienie propinacji w dobrach w Radowach (Kadaucz). Cena sekcji 1szej 21,262 złr. 68 c.; cena 13 i 14 sekcji 2,311 złr. — W d. 20 maja w Rudkach sprzedaż realności pod L. 4, cena 892 złr.; kurator Stanisław Niedzielski. — W d. 9 czerwca i 14go lipca w Rzeszowie sprzedaż połowy gospodarstwa pod L. 1539 w Nosowce, cena wywoł. 388 złr. 50 cent. — W d. 20 maja w Jasle wykonanie robot szewcowych na gościniecach między Białą, Strzymem i Świątyniem, między Duklą i Pisanem, między Gorlicami i Zmigrodem; cena skarb. 9,460 złr. 90 c.

(Nadesłane):

Każdy dobrze urządzony dom powinien mieć ładnie wytapetowane pokoje. Bazar tapetów E. J. F. Schera w Wiedniu, Kärntnering Nr 15, naprzeciwko pałacu księcia Wirtemberskiego utrzymuje bogaty skład, francuskich, angielskich tapetów papierowych jak też patentowanych storów drewnianych i przewłóczystych; zwracamy uwagę szanownych czytelników w ich własnym interesie, zalecając im tę firmę. Takowa rozsyła bezpłatnie wzory i cenniki.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 8 maja. Minister stanu Rouher ma polecenie zastępować margr. Lavalette podczas jego nieobecności w rządzie w sprawie sprawy granicznej.

Paryż 8 maja. (Pr.) Lagueronniere bawi tu od paru dni z powodu trudności konferencyj. Wczoraj miał posłuchanie u Cesarza. Książę Napoleon ma się zjechać z Cesarzem Austriackim. (Ks. Napoleon ma być 10go w Zagrzebiu i dwa dni tam zabawić. Red. Cz.)

Paryż 8 maja. Wybór Bancela przeciwnika Olliviera zdaje się być zapewnionym.

Florencja 7 maja. W odpowiedzi na zapytanie Maldinię zrobione w Izbie, który naganiał

zachowanie się dwóch statków kupieckich włoskich w chwili zatopienia na wodach Lisy fregaty „Radecki“, minister marynarki wyraził swoje ubolewanie i oświadczył, iż wytoczono proces przeciw obwinionym (Statki te zamiast nieść pomoc tonącym ludziom z załogi okrętu „Radecki“, odpłynęły).

Florencja 7 maja. Dziś w Izbie deputowanych prezes ministrów Menabrea oświadczył, iż z powodu nowego ugrupowania się stronnictw w parlamencie po uchwaleniu 8go maja (w sprawie finansów) ministerjum podało się do dymisji; ktoś takową przyjął i polecił mu na nowo złożyć gabinet; terazniejsi ministrowie zachowają tymczasowo teki swoje.

Florencja 7 maja wiecór. Układy względem utworzenia nowego gabinetu idą dalej. Menabrea miał dzisiaj naradę z Ferrarisem, Morandim i hr. Ponzą San Martino; utrzymują, że Minghetti i Correnti wejdą do nowego gabinetu.

Florencja 8 maja. Opinione zapewnia, że Menabrea (prezes), Cambray-Digny (skarbnik), Bertole-Viale (wojny) i Ribotti (marynarki), pozostaną w ministerstwie. Ferraris objął teki spraw wewnętrznych; tekę sprawiedliwości ofiarowano Mirabellemu, a oświecenia Morandinu.

Bern 8 maja. Rada związku szwajcarskiego wydała Mazziniego i jego przyjaciół z kantonów sąsiednich Wlochem, a nadto specjalnie Mazziniego z Wand, Genewy, Neuchatel, z Solury, Berna i Bazylei.

Londyn 7 maja. Obrady nad bitem irlandzkiem postępują szybko. Na dzisiejszym nocnym posiedzeniu Izby niższej uchwalono blisko 20 punktów projektu rządowego, a między innymi i ten, który tytył się seminarium katolickiego dla duchownych w Maynoth 318 głosami przeciw 192.

Londyn 7 maja. Izba niższa po długich rozprawach uchwaliła art. 39 bilu kościelnego irlandzkiego, który mówi, że kolegium w Maynoth otrzyma 14-razowe roczne uposażenie, jako kapitał; następnie uchwalono dalsze artykuły bilu aż do 57go włącznie.

Londyn 7 maja. Giełda papierów słabo się wczoraj tymczasem w skutku pogłoszek wcale niepotwierdzonych o zejściu z Ameryką i o mniemanej znowie banków angielskich, aby odmawiać zaliczek na papiery amerykańskie.

Londyn 7 maja w nocy. Obrady Izby niższej zamienionej w komitet, nad irlandzkiem bitem kościelnym, ukończone; przejście bilu w Izbie wyższej zdaje się być prawdopodobnem. Magnire wniesie we wtorek odrzucenie wniosku o usunięcie O'Sallivana (bumistrza w Cork); prezes Izby zawiadzał do przesłuchania w tej sprawie 24 świadków.

Londyn 7 maja. W Belfast (w Irlandyi) zaczęły niepokoję, przyczem zabrawano kilka sklepów rusznikarskich. W skutku tego wiele osób aresztowano. Na wielu innych miejscach w Irlandyi aresztowano Fenistów.

Londyn 7 maja. Times podaje depeszę z Madrytu, która zapewnia, że jeżeli kortezy uchwala monarchię, Serrano zostanie rejentem (aż do wyboru króla) a Prim prezesem rady ministrów i ministrem wojny.

Madryt 6 maja. Kortezy uchwaliły art. 20 projektu konstytucyj 178 głosami przeciw 75, a art. 21, 164 głosami przeciw 20. (Artykuły te brzmią: 20. Naród obowiązuje się utrzymywać religię katolicką i jej służyć. 21. Publiczne i prywatne odbywanie wszelkich innych obrzędów kościelnych poręczenie jest cudzoziemcom zamieszkałym w Hiszpanii, bez innego ograniczenia, jak względem moralności i nstawy. W razie gdyby niektórzy Hiszpanie wyznawali inną a nie katolicką religię, też same postanowienia odnoszą się również do nich).

Madryt 7 maja. Na posiedzeniu korteżów odrzucono poprawkę Orensęgo żądającą bezwzględnej wolności osobistej, 124 głosami przeciw 58. Figueras wniósł poprawkę pod względem bezwarunkowej wolności druku. Krazy wieść o spisku w Barcelonie, gdzie wiele osób aresztowano, a między temi oficerów i księży.

Madryt 8 maja. Na posiedzeniu korteżów uchwalono artykuły 23 do 26 konstytucyj. Tytuł się one wolności otwierania zakładów szkolnych i wychowawczych, prawa osiedlenia się cudzoziemców w Hiszpanii i prowadzenia przemysłu, tudzież wolności wyznoszenia się Hiszpanów z kraju. Art. 27 uchwalony był z tym dodatkiem, że wszystkie urzędy przysługują są bez różnicy wyznawcom wszelkich wyznań.

Madryt 8 maja. Żywe toczyły się rozprawy w Izbie w sprawie woj jalmużnika. Dotyczące akta przedłożone będą kongresowi. Z powodu wyrażenia Balaguera, odiera Prim stanowczo zarzut, że nie dać do dyktatury ani też do godności królewskiej. Jedynym jego życzeniem jest widzieć zdobywcę rewolucyj utrwalone. Dalej oświadcza, że rząd zna prawdziwe położenie rzeczy w Katalonii i może zapewnić, iż nie zachodzi obawa wojny domowej.

Lizbona 8 maja. Odpowiedź Izby wyższej na motion tronową oświadcza, że Izba sformułowała skargi swoje w kwestjach finansowych w osobnym wniosku.

Bukareszt 7 maja. Książę Karol wrócił jutro do Bukaresztu z bratem swoim Leopoldem, aby o sobiście zgajić Izbę we wtorek.

Belgrad 7 maja. Reprezentant Serbii przy Pessce odejchał do Konstantynopola. Książę Mi-

lan podczas podróży swojej po kraju przyjmowany bywa przez lud z zapalem.

Konstantynopol 7 maja. Wedug sprawozdania ogłoszonego przez Wgo wezyra, Saitan w mowie mianej w Porcie z okazji święta nowego roku machometanckiego oznajmił, iż ostatnia konferencya przyniosła z sobą postęp. Winstje on sobie, iż prawa jego uczono, dzięki umiarkowaniu jego rządu i szanowaniu praw undych. Spodziewa on się jeszcze większego polepszenia stosunków swoich do państw obcych. Stwierdza, że Kuba jest uspokojoną, że czuwać będzie nad wykonaniem nowego statutu wydanego dla tej wyspy, który poręcza bezpieczeństwo i pomyślność mieszkawców. Dalej podnosi polepszenie się kredytu, powiększenie dochodów, tudzież rozwój handlu i rolnictwa. Pragnie, aby wkrótce można ogłosić budżet i jego wykonanie. Wykazuje, że musiano uciec się do kredytu, ale wprowadzenie broni nowego wynalazku było koniecznem dla państwa pragnącego utrzymać przynależne sobie stanowisko, i postawić się w stan obrony. Rozwój rolnictwa, ułatwienia przynależne budowie kolei żelaznych i gościnieców, organizacya sądownictwa będące wynikiem cywilizacji pociągają za sobą wydatki. Ciężary rządowe zwiększają się wszelako w stosunku do wzrostu dobrobytu ludności. W końcu Saitan poleca zgromadzeniu ustawy i statutu zastosowane do potrzeb czasu, aby pewnie dobrobyt osiągnęły i przychylne położenie, a zarazem wzywa współudziału wszystkich.

Powtórzone powyżej sprawozdanie wydziału konstytucyjnego w sprawie rezolucyj galicyjskiej składa się właściwie z trzech części: z wniosku większości i dwóch wniosków mniejszości. Pierwszy, tj. wniosek większości, znany jest dostatecznie czytelnikom z dotychczasowych sprawozdań; wywołał on w całym kraju jeden tylko głos oburzenia, bo odrzucając wszystkie punkta rezolucyj, przekazuje sejmowi i ustawodawstwo o izbach handlowych. Pozostają tedy jeszcze dwa wnioski mniejszości; pierwszy z nich jest jakby rodzonym braciarskim wniosku większości, bo podaje nam odrzucone wnioski sejmowe jako pigułkę osłodzoną znanymi dwiema rezolucjami, w których Izba wyraża nadzieję, iż rząd w przyszłych przedłożeniach swoich uwzględni będzie właściwości kraju naszego. Wniosek drugi wiec tyle wart, co pierwszy. Inaczej się rzecz ma z trzecim wnioskiem wydziału, tj. z drugim mniejszości, bo stawia go Dr. Ziemiałkowski imieniem deputowanych polskich zasiadających w wydziale konstytucyjnym. Wniosek ten wzywa Izbę, aby stosownie do uchwały sejmu galicyjskiego wybrała wydział, który ma wypracować dotyczące projektu do ustaw. Lubi nie mamy najmniejszej nadziei, aby Izba wniosek p. Ziemiałkowskiego przyjęła, wszelako musimy wyznać, że delegacya polska stawiają go wyczerpną ostateczną zasob broni parlamentarnej.

Pogłoska, że rezolucya galicyjska dziś ma być postawioną na porządku dziennym rozpraw Izby deputowanych, jak dotąd przynajmniej, okazała się mylą. Od dnia 10go kwietnia, tj. od chwili stanowczego „załatwienia“ rezolucji w wydziale konstytucyjnym upłynęło już 20 dni z okładem, bo tyle czasu sprawodawca potrzebował do sformułowania i oddania do druku wniosków odmowy. Delegacya polska straciła wreszcie cierpliwość i na piątkowym posiedzeniu zapytała się prezesa, kiedy sprawozdanie wydziału konstytucyjnego przyjdzie pod rozprawę, a interpelację tę uzasadnia delegacya w ten sposób, że — jak słysząc — prezydent Izby z namysłem odwleka sprawę rezolucyj. P. prezes Izby miał odpowiedź gotową: stosownie do regulaminu musi dać pierwszeństwo przedłożeniom rządowym, których się teraz sypie bez końca. Przy szchylny sejsy rząd zalewa formalnie Izbę przeróżnymi projektami, aby tylko opóźnić, a może i uniemożliwić obrady nad rezolucją. Wiernouślna Izba folgnie naturalnie we wszystkim rządowi, nie dbając o to, że podobna uległość zręka się ostatniej odrobiny samodzielnosci, jaką dotąd jeszcze umiała zachować.

Na wstępie dzisiejszego numeru mówimy o wiedeńskiej korespondencji (2) Krafu co do konferencyj p. Giskry z posłem z grupy włosko-alskiej p. Wolnym. Nie chcieliśmy zrazu dać wiary całemu doniesieniu, a tem mniej wnioskowi, jakie zład ciągnąć można, lecz wiadomości tej przychodzi w pomoc inna, która dziś odbieramy. Otóż p. Giskra przewidując ewentualność nowych wyborów w Galicyi, miał już przesłać starostom powiatowym instrukcję, nakreślającą im, jak się zachowywać mają w razie nowych wyborów w Galicyi. Taby już była czynna interwenyja rządu przy wyborach, która nieuprzedziwiała wszystkie domysły, jakie się wiązały z powołaniem p. Wolnego do Wiednia. Kraf donosił był, że deputowany Chranowski przemawiał w kole polskim przeciw złożeniu mandatów. P. Chranowski w telegramie w tej chwili przez nas odebrany zaprzecza tej wiadomości, dodając, że on właśnie wniósł w kole polskim, aby wszyscy deputowani w razie odrzucenia rezolucyj przez Izbę złożyli mandaty zaraz po zamknięciu Rady państwa, co nastąpi d. 15go b. m.

Dla braku miejsca odkładamy sprawozdanie z ostatnich posiedzeń Rady państwa do numeru jutrzejszego; tu tylko pospieszamy sprostować pomyłkę, jaką popełniło biuro korespondencyjne, przesyłając nam telegram o przyjęciu w Izbie u-

stawy o kolei żelaznej na linii „Przemysł — Dukla“ Izba deputowanych ochwalała linję „Przemysł — Łupków“, nie zaś Przemysł — Dukla.

Wiadomość podaną przez nas co do modus vivendi i pisma Ojca Św. do kardynała arcybiskupa Rauschera, tudzież inną o zamiarze ogłoszenia przez kurję rzymską korespondencyi prowadzonej z rządem austriackim, powtórzyły inne dzienniki, podając atoli, że doszła nas ona z Rzymu. Wyrażnie jednak pisaliśmy, że mamy ją z Wiednia. Dziś zaś z tego samego źródła dowiadujemy się, że jedna część depeszy odnoszących się do rokowań między Rzymem a Wiedniem, już wyszła, inna oddana została do druku, a ułożenie relacyi o tych rokowaniach odbywa się pod okiem kardynała Antonellogo. Rzeczony korespondent nasz dowiaduje się właśnie, że nadeszła odpowiedź Ojca Św. na pismo N. Pana wysłane z powinszowaniem sekundycy. W dniu rodzinn swoich 18go maja, Ojciec Św. ma wyszczególnić kilku biskupom austriackim godnościami.

Nową znow wersję napotyknąmy odnoszącą się do pogłoski o zbliżeniu się Francyi do Prus i powodach pobytu p. Benedettego w Paryżu, Morning Herald dowiaduje się bowiem z wiarogodnego, jak mówi źródła, że równocześnie z stoletnią rocznicą narodzin Napoleona I myśl kongresu podniesioną będzie przez Cesarza Francuzów, i że w tym celu już zrobiono pewne zapytania w Berlinie, chcąc się co do Prus zapewnić. W związku z tem zostają pogłoski, iż Cesarz Napoleon na otwarcie wystawy rolniczej w Chartres będzie miał mowę bardzo pokojową i że zaraz po zwinięciu obozu pod Chalons, żołnierze, którym się czas służyć kończy dopiero w roku przyszłym, już teraz będą rozpuszczeni.

Parlament północno-niemiecki zajmował się powszechnym kodeksem handlowym, i wesał kancelerza o wprowadzenie do Izby poprawek do ustawy wekslowej. Komisya sejmowa odrzuciła projekt podwyższenia opłaty od wyrobu wódki, a uchwalała zalecać zaprowadzenie podatku fabrycznego według klas gorzeli.

Spór o depeszę pruską z d. 20 lipca 1866 nie zamknięty. Gaz. krakowska utrzymuje, że rząd austriacki dostał podstępnie do rąk swoich kluczy do odcyfrowania depeszy. I cóż ztąd? Który rząd nie przekupuje? Zie, że się znalazł dyplomata pruski, który sprzedał tajemnicę swojego rządu. Smieszność jest czynić za to rząd austriacki odpowiedzialnym.

Począł Lloyd otrzymał w Tryescie wiadomości z Konstantynopola z d. 30 kwietnia. Posel austriacki bar. Prokesz-Osten wyjeżdża do Wiednia za kilkotygodniowym urlopem. Posel perski przy Porcie wyjechał już z Teheranu do Konstantynopola, coby wskazywało, że stosunki między Persją a Turcją polepszyły się. Spór powstał był, jak wiadomo, z powodu najści pogranicznych. Levant Herald nazywa bezasadnym doniesienie o zamiarze odstąpienia Czaragórze przez Portę przystani Spiz albo też innego granicznego terytorium. W Konstantynopolu spodziewają się przybycia Szamila w jego pielgrzymce do Mekki.

Przez Aleksandryę otrzymano w Tryescie pocztę indyjską z Kalkuty z 13go, z Bombaju z 17go kwietnia. Wieść krążyła w Indach, że syn zmarłego sultana Herata Jana uderzył na Herat na czele wojska perskiego i pobił zamkniętego w mieście Herat gubernatora, syna Szrya Alego emira Kabulu. Emir Kabulu i Abdel Raman chan mają być w drodze do Sejtan chcąc wezwać pomocy perskiej. Major Pollock ma być zamianowany rezydentem angielskim w Heracie. Wyspy Nikobarskie zajęte zostały w posiadanie Anglii.

stawy o kolei żelaznej na linii „Przemysł — Dukla“ Izba deputowanych ochwalała linję „Przemysł — Łupków“, nie zaś Przemysł — Dukla.

Wiadomość podaną przez nas co do modus vivendi i pisma Ojca Św. do kardynała arcybiskupa Rauschera, tudzież inną o zamiarze ogłoszenia przez kurję rzymską korespondencyi prowadzonej z rządem austriackim, powtórzyły inne dzienniki, podając atoli, że doszła nas ona z Rzymu. Wyrażnie jednak pisaliśmy, że mamy ją z Wiednia. Dziś zaś z tego samego źródła dowiadujemy się, że jedna część depeszy odnoszących się do rokowań między Rzymem a Wiedniem, już wyszła, inna oddana została do druku, a ułożenie relacyi o tych rokowaniach odbywa się pod okiem kardynała Antonellogo. Rzeczony korespondent nasz dowiaduje się właśnie, że nadeszła odpowiedź Ojca Św. na pismo N. Pana wysłane z powinszowaniem sekundycy. W dniu rodzinn swoich 18go maja, Ojciec Św. ma wyszczególnić kilku biskupom austriackim godnościami.

Nową znow wersję napotyknąmy odnoszącą się do pogłoski o zbliżeniu się Francyi do Prus i powodach pobytu p. Benedettego w Paryżu, Morning Herald dowiaduje się bowiem z wiarogodnego, jak mówi źródła, że równocześnie z stoletnią rocznicą narodzin Napoleona I myśl kongresu podniesioną będzie przez Cesarza Francuzów, i że w tym celu już zrobiono pewne zapytania w Berlinie, chcąc się co do Prus zapewnić. W związku z tem zostają pogłoski, iż Cesarz Napoleon na otwarcie wystawy rolniczej w Chartres będzie miał mowę bardzo pokojową i że zaraz po zwinięciu obozu pod Chalons, żołnierze, którym się czas służyć kończy dopiero w roku przyszłym, już teraz będą rozpuszczeni.

Parlament północno-niemiecki zajmował się powszechnym kodeksem handlowym, i wesał kancelerza o wprowadzenie do Izby poprawek do ustawy wekslowej. Komisya sejmowa odrzuciła projekt podwyższenia opłaty od wyrobu wódki, a uchwalała zalecać zaprowadzenie podatku fabrycznego według klas gorzeli.

Spór o depeszę pruską z d. 20 lipca 1866 nie zamknięty. Gaz. krakowska utrzymuje, że rząd austriacki dostał podstępnie do rąk swoich kluczy do odcyfrowania depeszy. I cóż ztąd? Który rząd nie przekupuje? Zie, że się znalazł dyplomata pruski, który sprzedał tajemnicę swojego rządu. Smieszność jest czynić za to rząd austriacki odpowiedzialnym.

Począł Lloyd otrzymał w Tryescie wiadomości z Konstantynopola z d. 30 kwietnia. Posel austriacki bar. Prokesz-Osten wyjeżdża do Wiednia za kilkotygodniowym urlopem. Posel perski przy Porcie wyjechał już z Teheranu do Konstantynopola, coby wskazywało, że stosunki między Persją a Turcją polepszyły się. Spór powstał był, jak wiadomo, z powodu najści pogranicznych. Levant Herald nazywa bezasadnym doniesienie o zamiarze odstąpienia Czaragórze przez Portę przystani Spiz albo też innego granicznego terytorium. W Konstantynopolu spodziewają się przybycia Szamila w jego pielgrzymce do Mekki.

Przez Aleksandryę otrzymano w Tryescie pocztę indyjską z Kalkuty z 13go, z Bombaju z 17go kwietnia. Wieść krążyła w Indach, że syn zmarłego sultana Herata Jana uderzył na Herat na czele wojska perskiego i pobił zamkniętego w mieście Herat gubernatora, syna Szrya Alego emira Kabulu. Emir Kabulu i Abdel Raman chan mają być w drodze do Sejtan chcąc wezwać pomocy perskiej. Major Pollock ma być zamianowany rezydentem angielskim w Heracie. Wyspy Nikobarskie zajęte zostały w posiadanie Anglii.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu“

Wiedeń 10 maja. Na posiedzeniu Izby wyższej przyszło do rozpraw nad ustawą szkolną. Książę Jerzy Czartoryski oświadczył się przeciw ustawie szkolnej, gdyż ta narusza prawa krajów i nie da się w Austrii przeprowadzić. Leopold Neumann dowodzi bezasadnością obaw poprzedniego mówcy. Hr. Mitrowski wnosi przejście do porządku dziennego nad całą ustawą, ewentualnie zaś nad pewnymi artykułami. Hr. Antoni Auerberg (Anst. Grün) występuje przeciw wnioskowi odraczającemu. Posiedzenie trwa dalej.

Paryż 10 maja. Journal officiel donosi: Cesarstwo zwiedził wczoraj wystawę rolniczą w Chartres. Na przemowę burmistrza odpowiedział Cesarz, że nie zapomniał dobrego przyjęcia jakie go spotkało w Chartres przed 20 laty, kiedy jeszcze był prezydentem. Wtedy odwoływał się pierwszy raz do pojedynowości. Dziś po 17 letniej spokojności, i powodzeniu, w tym samym przemawia duchu, ale z większą powagą i nfością; wzywa on uczciwych ludzi wszystkich stron, aby wspierali rząd na drodze wolnościowej i zwalczali namietności zagrażające niewarszonemu dziełu prawa głosowania powszechnego; nie wapi, że w wyborach niebawem mających się odbywać, lud powierzy godnym mężom zadaniom cywilizacyjnym. Liczę, rzekł Cesarz, na mięszkach miasta Chartres, gdyż tworzą oni tę część owich ośmiu milionów Francuzów, którzy już trzeciokrotnie dali mi głosy swoje i ożywiły są gorącym patriotyzmem. Prawdziwa miłość ojczyzny jest rekojmnią porządku, postępu i wolności.

Zagrzeb 10 maja. Książę Napoleon przybył tu z Tryestu.

Ateń 10 maja. Minister spraw zagranicznych jedzie we środek do Korfu, dokąd się również udają wszyscy posłowie.

Kursa. Wiedeń 10 maja, godz. 2 minut 01 50, zjednoczony dług państwa 61.90. — 5% zjedn. dług państwa w srebrze 69.60. — Londyn 124.20. — Srebro 121.75. — Dakat 5.89. Akcje kredytowe 284.40. — Lombardy 2

Pamiętniki Rufina Piotrowskiego
z pobytu na Syberyi
sprzedają wszystkie księgarnie,
w **Krakowie** księgarnia **D. E. Friedleina** po 1 1/2 tal.
(693-10-12)

Nienastająca pomoc w osłabieniu płciowem!
Oryginalne wydanie w 30 nakładzie, jest
jest dziełem pożytecznym dla każdego:
Der
persönliche Schutz
(genant „Fasse-Muth“) radca, w sta-
nie osłabienia. Tom w 232 stronach z 60
anatom. obrazkami. Z opieczęt. okładką.
Cena 1 talar 40 sgr. — złr. 2 40 c. Można
nabyć we wszystkich Księgarniach, w Wie-
dniu u Gerolda i Spółki, Stefansplatz.
Zdanie Wydań! Ta wysoka
cyfra czyni szczerze wszelkie wy-
chwalanie. Każdemu egzemplarz
oryginalnego wydania Laurentiusa
powinien opatrzyć być ułubnym
steplem. (857-3-17)

Do Biura
ces. kr.
Towarzystwa gosp. rolniczego
KRAKOWSKIEGO (110-5-8)
nadszedł świeży i ostatni w b.r. transport
Końskiego zębu
czyli Kukurudzy amerykańskiej.
(Nadesłano).

Niżej podpisany ułatwia w Paryżu od
lat kilku wszelkiego rodzaju interesa ko-
misowe dla Galicyi, Wielkiego Księstwa
Poznańskiego i Królestwa Polskiego; usku-
tecznia wszelkie powierzone sobie zaku-
pna i takowe wysyła, a mianowicie produ-
kta farmaceutyczne i chemiczne, instru-
menta geodezyjne, matematyczne, opty-
czne, aparata fotograficzne, elektryczne,
medyczne, perfumerye, kapelusze damskie
meble, fortepiany, dywany, ozdoby kościel-
ne itd. itd.
Posiadając potrzebną znajomość handlu
we Francyi i towarów wszelkiego rodzaju,
podpisany zczytyłby sobie przedstawiać
w Paryżu jako **Komisant** znaczne Do-
my handlowe w kraju, zwłaszcza prowa-
dzące handel **surowymi płodami**.
Polecając się względem Szanownych intere-
santów, prosi o zgłaszanie się po informac-
ye do Administracyi „Czasu.“
Wincenty Raczkowski,
(949-1-3) rue du Pont de Lodi, 1.

Edikt.
N 22895.
C. K. Sąd krajowy we Lwowie: na
prośbę przez JE. Karola księcia Jabło-
nowskiego jako Kuratora fundacyi ś.p.
Stanisława hrab. Skarbka wniesioną o-
głasza niniejszem, iż termin do przed-
sięwzięcia wydzierżawienia dóbr Brzoz-
dowiec z przyległościami Kutry, Hranki i
Turzanowce w Powiecie Bobreckim po-
łożonych w drodze licytacji Uchwałę c.
k. Sądu krajowego z dnia 25. Lutego
1869, do L. 9880, zapadłą, na dzień 12
Maja 1869 wyznaczony, aż do dalsze-
go zgłoszenia się odwołuje się.
Od c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 7 Maja 1869. (967)

Stanisław Kozłowski.
Skład Obuwia damskiego
przy ulicy Floryańskiej pod L. 350 „pod
Lwem.“
poleca się względem Szanownych Dam,
zareczając za dobór materyału na obuwie
i za najstaranniejsze wykonanie
przy najtańszych cenach.
Zamówienia wykonywują się jak naj-
punktualniej i nader szybko. (961-1-2)

Potrzebne jest Mieszkanie
z 4 lub 5 Pokoi, z Kuchnią, na pierw-
szem lub drugim piętrze od 1go Lipca
r. b. (w razie potrzeby **całoroczny**
być wypłacony.) (958-1,2)
Blizsza wiadomość w księgarni Wgo
Friedleina.

DENTORINE RICAUD
Elixir do czyszczenia zębów,
mający Arikę za podstawę, służy do o-
chrony ust, wzmacnia dziąsła i zapobiega
przeczuciu zębów. (900-9)
CRÈME DENTIFRICE SOLIDIFIÉE
Nie można dosyć zalecić tego nowego, gu-
stownego i pysznego wyrobu. Nadaje zębom
oświeżającego połysku, wzmacnia dziąsła,
ma pierwszeństwo przed wszelkimi prosz-
kami i tykturkami do czyszczenia zębów,
które mniej lub więcej szkodliwie na emal-
ję zębów oddziaływają. Nie pozostawia
żadnego osadu na szczecce, która białe-
różowo farbuje, a dziąsła i wargi nabi-
rają powoli tego samego koloru.
Jenerálny Skład dla Wiednia i ca-
łej austriackiej monarchii do sprze-
dazy hurtownej w p. **Ig. Krebss,**
Wollzeile Nr. 1—3.
Do nabycia: w Krakowie u pp. F. B.
Hahna — we Lwowie u p. R. Schwarza
A. Stefa Synów i Berlinera — w Tarno-
polu u p. Dra Buchelta — w Brodach u p.
Franzosa.

Kąpiele słone Goczalkowickie,
przy Pszczynie (Pless) w Gór. Szląsku.
Otwarcie dnia 17go Maja r. b.
Kąpiele wannowe, siedzeniowe, natryskowe i siono-parowe.
Zamówienia na mieszkanie, sól kąpielową, skoncentrowaną
sól, mydło słone zdrojowe i Goczalkowickie przyjmuje **Za-
kład zdrojowy.** (964-1-4)

Portland-Cement angielski
i prawdziwy
Grodziecki świeży,
znajduje się jedynie na Składzie
w HANDLU
STANISŁAWA FEINTUCHA
w **Krakowie,**
gdzie również wszelkich (955-2-)
WOD MINERALNYCH
tegorocznych świeżych dostać można.

Mleko cudowne (z zarczeniem).
Jest to jeden z tych wielu publicznie zachwalanych środków pie-
kności zasadzających się nie na złudzeniu, lecz na skuteczności, jaką to **Mle-
ko cudowne** na pleć wywiera: jest ona zadziwiająca, gdyż ten pożyteczny a
nie szkodliwy środek, po krótkiem używaniu, usuwa wszystkie nieczystości
skóry, jak piegi, plamy, żołtowie, chrosty, żółta skórę, czerwoność miedzianą i
w ogóle wszystkie ostryści skóry.
To **Mleko cudowne**, w skutek swej niezrównanej skuteczności, nie
potrzebuje żadnych wychwałn, gdyż najlepiej się samo zaleca dla dobra
ludzkości. — Flakon wraz z przepisem użycia kosztuje 1 fl. 50 cent.
Od 1847 roku słynna i ogólnie uznana

Pomada Metzgera
będąca **non plus ultra** wszelkich pomad na włosy, służąca do zachowania i far-
bowania włosów od najciemniejszego czarnego do najpiękniejszego brunatnego
koloru, nie zmieniająca barwy ani nie walająca, niezawierająca w sobie żadnych
części szkodliwych działających na włosy, składa się tylko z pierwiastków
roślinnych i zwierzęcych wziętych z natury i do najwyższego stopnia wyczysz-
czonych, przez co pobudza porost włosów. Gdy zaś jej przymioty zupełnie
odpowiadają życzeniom, pomada ta uważana jest za najdoskonalszą, tak że
ogólne uznanie dało tej niezrównanej pomadzie pierwsze miejsce pomiędzy
wszystkimi innemi w kraju i za granicą, a wynalazcy tejże przyznany został
najwyższy patent.
Pomadę tę można obecnie nabyć u **A. J. Metzgera** następców **J.
Offenheimera.** Słoił lub laską z dokładnym opisem użycia kosztuje 1go
gatunku 1 złr., 2go gatunku 50 kr. w. a.
Pomada z olejku ziół szwajcarskich
Pomada ta składająca się z wyborowych ziół najsukceszniejszych wzma-
cnia szczególnie dno włosów, usuwa wszelkie tworzenie się łupieżu, a włosy
nabierają przez nią najpiękniejszego połysku. Słoił w alabastrzem szkle
wraz z przepisem użycia 1 złr.
Fabryka i główny skład rozsyłkowy hurtownie i częściowo **J. Offenhei-
mer** w Wiedniu Rudolfshaus Arnsteingasse 26, gdzie wszelkie pismem polece-
nia adresować należy. Zamiejscowe zam wienia za nadesłaniem gotówki lub
pobranem tejże pocztą wypełniane będą jak najszybciej.
Główne składy w Wiedniu u panów **J. Rafil,** Praterstrasse Nr 15 — i
„zum Todtenkopf“, Stadt. Bognergasse. Nr. 15.
Główne składy na prowincjach utrzymują w **Krakowie** pan **J.
Jahn;** w **Bernie** **J. Lehmann;** w **Czernycach** **J. Szniroh;** w **Gracu**
J. Sing; w **Insbucku** **D. Zambra;** w **Koszycach** **E. Eschwig;** w **Krems**
F. Wallenstorfer; w **Ołomuńcu** **M. A. Gerhauser;** w **Pesce** **Balitzky;**
w **Pradze** **Rödl et A. Schmidt;** w **Preszburgu** **A. F. Grossmann;** w **Tren-**
czyńie **J. Kulka;** w **Zagrzebiu** **S. Millbach.**
Aby zapobiedz fałszowaniu uprasza się o nabywanie tej pomady
w wymienionych składach. Ostrzegam niniejszem każdego, aby mych wyro-
bów od firmy Traugott Feitel Kärntnering Nr. 2 nie kupował, albowiem tenże
mój wyrób fałszowany sprzedaje.
Odsprzedający i aptekarze otrzymują znaczną zniżkę. (849--3)

Hambursko-amerykańskie Towarzystwo akcyjne żeglugi parowej.
Bezpośrednia jazda statkiem parowym między
Hamburgiem i Nowym Jorkiem,
dotykając Hawru za pomocą pocztowych statków parowych:

Allemania we Środe 12 Maja	Tentonia w Sobotę 29 Maja
Holsatia we Środe 19 Maja	Cimbria we Środe 2 Czerwca
Saxonia w Sobotę 22 Maja	
Germania we Środe 26 Maja	Silesia (w budowie.)

Oznaczone „a“ statki parowe, Hawru nie dotykają.
Cena przewozu osób: Pierwsza kajuta tal. 165, druga kajuta tal. 100, Miedzyokład 55 tal.
Cena przewozu towarów: L. 2, od beczki o 40 atopach sześciennych hamburskich z o-
puszczeniem (Prima) 15%; dla ordynaryjnych towarów, według umowy. (713-5)
Porto listowe do i ze Stanów Zjednoczonych 4 sgr. Listy powinny być oznaczone: per Ham-
burger Dampfschiff.
Blizszych szczegółów udziela: **August Bolten** następcą Millera w Hamburgu.
Zupełne i ważne kontrakty przewozu zawierają umocowani Agenci: **Staar & Gei-
hofer** w WIEDNIU, Mehlmarkt Nr. 17 i p. **I. Eibenschütz** w KRAKOWIE.

Ostrzeżenie
w skutek sprzedaży
falszywego Syropu Pagliano.
Wielu kupców i aptekarzy zajmują się sprzedażą fałszowanego **Syropu**
Pagliano, i przez postawienie niższych cen chcą odbiorców do siebie przycią-
gnąć. **Ostrzegam** przeto każdego, aby takowego nie kupowało, gdyż tylko tam
prawdziwy Syrop jest do nabycia, gdzie dokładny adres w mych ogłoszeniach jest
umieszczony.
Hieronim Pagliano,
Profesor medycyny we Florencyi.
(610-10-41)

**Zdolny wermistrz ślu-
ster formierski,** do leżarni ze-
laza, poszukiwani są do fabryki maszyn
w Królestwie Polskiem.
Kandydati ześlęca opisy biegu życia,
kopie świadectw i ządania swe nadesłać
na koszt odbierającego do Redakcyi „Ga-
zety Handlowej“ w Warszawie. (967-3)

TRAN
przeciw: stałościom płucowym, reumatyzmowi, skrofio-
lom i lymfatycznym śluzowicom, liszaczom, gruźlicom,
konsumpcji i wiatrem organizmowi u dzieci, wycieczce
i ogólnemu osłabieniu u kobiet, etc.
Wyciąg z Raportu cytowanego w parzyckiej akademii
medycznej dnia 25. Grudnia 1854.
1° Naturalny tran ze świeżych wątroby stółkisz jest
prawie bezbarwny.
2° Smak jego łagodny, powziawiony ciepłości.
3° Zapach ma podobny do świeżej ryby.
4° Tran zyczerający sprzedawany jest brunatny nieprzy-
ślanach i półkalkiem formatu obecnie przedstawionego po 8 flo 4 franki.
W Paryżu u P^a Hogg — w Królestwie, w Warszawie, w Składzie materyałów aptecznych P^a Gallego.
W Krakowie w aptecz P^a Bruno Miczyńskiego.
Rozprawa o tranie z wątroby stółkisz P^a Hogg znajduje się u autora, cena trzy franki.
W Krakowie w aptecz **Brunona Miczyńskiego** — we Lwowie u **P. Mikolasza** — w Poznaniu u **p.
Mankiewiczca.** (761-17)

Poszukuje się kupna dóbr
w Galicyi pod na-
stępującemi warunkami:
Ziemia urodzajna, inwentarz i budynki
dobre — dobry stosunek łąk, borów z bu-
dulcowem drzewem — w sumie nie mniej
jak 3.000 mórg w. czyli 1.300 m. au-
stryackich. (945-3)
Reflektujący zechcą przesłać kosztory-
syst pod lit. **A. W. 36,** poste rest.
„Bialostwie, Ostbahn, Preussen.“ Pośre-
dnictwo Agentów wykluczone.

Gra z brunświckiem losami pań-
stwowemi jest prawnie dozwoloną
we wszystkich krajach
Aby tanim i uczciwym sposobem
przyjść do majątku złr. 175.000 ew.
100,500, 70,000, 35,000, 1 na 20,000,
2 po 17,500, 2 po 14,000, 2 po
10,500, 2 po 8,750, 4 po 7000, 3 po
4,385, 12 po 3,500, 23 po 2,625, 65
po 1,750 i t. d. potrzeba wziąć u-
dział w majątku nastąpię
Losowaniu wygran kapitalów i premiiów
potwierdzonem i poręczonem
przez księzeco
Brunświcko-Luneburski rząd
w kwocie
2 Milion. 432.000
złr. srebrem,
które się odbędzie
dnia 10 i 11 Czerwca r. b.
Na to losowanie zalecam z meog-
zawsze szczerliwego debitu cale wki-
ty premiiowe po 7 złr. — połówki
po 3 złr. 50 c.; a ćwiartki po 1 złr.
75 centów.
Tych k itów premiiowych nie trzeba u-
ważać za **bezwartościowe Pro-
miesy,** gdyż każdy nabywca otrzy-
muje **oryginał** przez rząd wysta-
wiony, który na wszystkie swe cią-
gnięcia przedstawia całą wartość,
przeto do tego czasu nie można za-
dnej ponieść straty.
Do każdego zamówienia dołącza
się urzędowy Plan gry **bezpłat-
nie,** niemniej i wykazy wygran, ja-
ko też i wygrane po każdem cią-
gnięciu natychmiast przesyłają się. U-
prasza się więc o szybkie udzielanie
zamówień do podpisanego domu ba-
nkierskiego, któremu powierzono je-
dyną sprzedaż tych losów. (689-6-16)
Maurycy Schlesinger,
Löwenhofstrasse 6, w Mainz.

Ogólny
Zakład zaopatrzenia w Wiedniu
(Allgemeine Versorgungsanstalt).
Z własnie wydanego zamknięcia rachunków ogólnego Zakładu zaopatrzenia,
który wydawanym jest bezpłatnie w zakładzie (w Wiedniu, Graben, Sparkas-
sengebäude) jako też w komandytach wykazuje się, że fundusz Zakładu
przynoszący procent z dniem 31 Grudnia 1868.
Sumę siedmiu milionów złr. w. a.
znaczną: bo o 333,064 złr. 50 1/2 kr. przeszedł, z czego największą część a
mianowicie kwota złr. 16,578,659 gr. 52, na hipotekach z zabezpieczeniem pu-
blycznem ulokowaną została. W pojedynczych klasach istniejących według do-
wniejszych statutów Towarzystw rocznych dywidenda znacznie się powiększy-
ła i wynosi za rok 1869 n. p.
w Towarz. rocznem 1825 IV klasie od wkładki po 200 złr. rocznie 73 złr. 63 ct.
dto „ 1826 IV „ „ „ „ „ 87 „ 1 „
dto „ 1827 IV „ „ „ „ „ 69 „ 19 „
dto „ 1834 V „ „ „ „ „ 525 „ — „
dto „ 1835 V „ „ „ „ „ 525 „ — „
dto „ 1843 VI „ „ „ „ „ 408 „ 44 „
i t.d. Prócz tego jest pozostałych z 1868 r. 39 pobierających dochód od swych
200-reńskowych wkładek aż do końca życia rocznego przychodu po 325 złr.,
na rok 1869 przybyło jeszcze 54 nowych pobierających dochód, których taka
najwyższa renta po 525 złr. aż do końca życia zapewnioną została.
Również odnośnie do **nowych wkładek i zadatków** udział publi-
czności niezmiennie się podniósł, a nowe wkładki z końcem 1868 r. złożone
w gotówce wynoszą 146,136 złr. a zadatki 15,221 złr. 86 kr., rezultat, jaki
zakład ma do zawnieżenia zaufaniu w rzetelnem współdziałaniu zastępców
uczestników, jako też rzeczywistości przedstawionej cyframi, że **żaden po-
dobny instytut na kontynencie przy równej pewności w ulo-
kowaniu kapitalów tak świetnych rezultatów** wykazać nie jest
w stanie. Nowe wkładki i zadatki jako też dopłaty na już istniejące wkładki mo-
gą być bez przerwy składane w głównym zakładzie w Wiedniu lub w koman-
dytach na prowincjach, gdzie wszystkie do zakładu odnoszące się druki, eta-
tuta w niemieckim, węgierskim, włoskim, czeskim, polskim języku po ko-
nie 10 kr. są do nabycia.
Zarazem upraszam się wszelkie kwity kupony, nieostępowane przesłać do
zakładu, gdyż zakład wedle prawa z 13 Grudnia 1862 obowiązany jest do bez-
pośredniego złożenia należytości stepowej.
Wiednia dnia 20 Kwistnia 1869. (944-1-2)
Administracja Zakładu zaopatrzenia,

Pastyłki piersiowe
ze soku głowiastej salaty i laurowych liści
PP. Grimault et Cie w Paryżu.
Są to wyborne cukierki złożone z dwóch
substanczy znanych w medycynie ze swych
własności łagodzących i usmierzających skru-
tacznie kaszle, rozjątrzenie w piersiach, kataru
oporczywe. — Cukierki te łącznie z Syropem
nadsosforanu wapna używają się dla usmie-
rzenia moczego kaszlu (połączonego z odplu-
waniem i kokułszem). (7 6 24-32/T)
Dostać można w aptekach: **PP. Brunona**
Miczyńskiego i „pod Barankiem“ **p. Redy-
kaw** **Krakowie;** **p. Rukera, Berlinera** i **Po-
tra Mikolascha** we Lwowie; **p. Szalltera**
ap. w Rzeszowie; w Wiedniu w składzie
materyałów aptecznych pp. **Raabe i Röder.**

Oryginalne Losy premii rządowych
na wszystkie przez rozmaite rządy
ogłoszone losowania są u mnie bez-
pośrednio do nabycia i gra temiz
względnie prawnie dzwolona.
Tylko 3 tal. prus. kurantem
kosztuje jeden oryginalny los
(nie promesy, które są zakazane) na
dozwolone i poręczone przez rząd,
znacznemi wygraniami uposażone,
wielkie
Losowanie pieniężne
które się już 12 i 13 Maja 1869 r.
odbędzie, na którym tylko wygrane
wyciągnięte będą, pomiędzy temi
główna wygrana
250,000
200,000, 180,000, 170,000,
165,000, 162,000, 160,000,
150,000, 140,000, 100,000,
50,000, 30,000, 25,000, 2 po
20,000, 2 po 15,000, 2 po
12,000, 11,000, 3 po 10,000,
2 po 8000, 3 po 6000, 5 po
5000, 4000, 14 po 3000,
i przeszło 21,000 wygran po 2000,
1500, 1200, 1000, 500, 300, 200,
100 i t. d. przychodzi do podziału.
Frankowo polecenia za nade-
ślaniem gotówki będą **szybko**
dystrykcie wypelnione, na-
wet w **najodleglejsze okolice**
a po ukończonem ciągnięciu rozsy-
lane **urzędowe** wykazy wraz z
wygranemi.
Upraszam o zgłoszenie się do mnie
bezpośrednio (920-4)
A. Goldfarb,
Staatssekten Handlung
in Hamburg.

Nr. 1242
Ogłoszenie konkursu.
Przy Magistracie tutejszym opróżnio-
ną została prowizoryczna posada budo-
wniczego miejskiego z roczną płacą
300 złr. w. a. (959--3)
Ubiegający się o tę posadę mają wnieść
swoje podania do dnia 20 Czerwca 1869
na ręce Naczelnictwa miasta bezpośre-
dnio, lub jeżeli już są w służbie publi-
cznej przez swoją władzę przełożoną i
w tych podaniach wykazać:
1. Wiek, stan i miejsce urodzenia.
2. Ukończone nauki szkolne i nabyte
kwalifikacye na budowniczego, tud-
zież swe zajęcie po wyjściu ze
szkół aż do dnia podania.
3. Znajomość języków jaką posiadają.
Nowo wstępujący w służbę miejską
otrzyma nominacye na stałą posadę wów-
czas, jeżeli w ciągu swej prowizorycznej
służby wszelkim warunkom tejez odpowie.
Magistat miasta.
Rzeszów dnia 23 Kwietnia 1869.

Główna wygrana 250.000złr.
najniższa wygrana 160 złr.
Dnia 1go Czerwca 1869
odbędzie się wielkie ciągnięcie przez
rząd założonej i poręczonej c.k. austr.
Pożyczki państwowej z roku 1864,
w kwocie
129 Milionów 983.000 złr.
Poniedzy 400.000 wygranami po-
życzki, znajdując się wysokie trafne:
20 po złr. 250.000, 10 po 220.000,
60 po 200.000, 81 po 150.000,
20 po 50.000, 20 po 25.000, 121
po 20.000, 90 po 15.000, 171
po 10.000, 352 po 5.000, 432
po 2.000, 783 po 1.000, 1350 po
500 i t. d. i 160 złr. w. a.
jako najniższa wygrana każdego wy-
ciągniętego losu.
Zadna inna pożyczka loteryjna niena-
stęcza tyle szansy do wygrania, jak
ta, i każdemu dana jest sposobność,
małą wkładką wygrać 250.000 złr.
Jeden Los z Seryą i numerem wy-
granej kosztuje 2 złr. 3 Losy 5 złr.;
7 Losów 10 złr.; 15 Losów 20 złr.
wał austr. w banknotach.
Zaskawe zlecenia za nadesłaniem
gotówki wypelniają się szybko, su-
miennie i oplatnie; do każdego zlece-
nia dodaje się urzędowy plan gry,
udziela się wyjaśnienie na każde za-
pytanie, a po odbytem ciągnięciu
przesyła się bezpłatny Wykaz wy-
gran każdemu uczestnikowi, niemniej
wygrane pieniądze natychmiast pre-
słanemi będą. Upraszam więc o bez-
pośrednie zgłaszanie się do podpi-
sanego Domu handlowego (953-3-8)
I. Breycha
w Frankfurcie n. M.,
grosse Friedbergerstrasse, 41.

KAWA prawdziwa MOKKA,
wprost z Mokki (Yemen) w Arabii sprowadzona, w
oryginalnych seronach po 10 funt. w sprzedaży się
po 10 fl. 30 kr. w. a. za seron w Wiedniu **Graben**
Nro 29 im Innern des Trattnerhofes, w
uschnio-indyjskim Magazynie kawy gdzie
także wielkie ilości **najlepszej kawy** po 57, 60,
70, 75, 80 kr. do 1 fl. 10 kr. za funt wied. za-
wsze są w zapasie. Przesyłki na prowincyi przy
odborze 30 funtów uskuteczniają się za potracę-
niem należytości oplatnie aż do ostatniej stacyi
k. leł lub statku parowego. Tamże jest również
wielki skład najszerszej
HERBATY świeżego zboru, Congou, Sou-
chong wszelkie gatunki herba-
ty familijnej, mieszanej cesarskiej po 3, 4, 5
6, do 10 za 1 funt. w i prawdziwego **Hama-
ma Jamaika** po 1 fl. do 2 50 kr. za butel-
kę. Wyborny stary kognak, arak, esencya po-
nacza, wprost sprowadzane, francuskie i holo-
nderskie likiery. (792-6-36)

Przy nadchodzącej porze cieplej zwraca
się uwagę Szanownej Publiczności
w ogóle, a szczególnie zaś pp. Wła-
ścicieli hoteli, Kawiaryz, Restaurato-
rów, na słynne w świecie c. k. wy-
łącznie uprzywil.
przenosne Lodownie
i metalowe Kurki do napojów
musujących
Antoniego Wiesnera, Fabrykanta
w Wiedniu, Wieden, Hauptstras-
se Nr. 60,
które na ostatniej Wystawie świata
w Paryżu odznaczono byty, a znajdu-
ją się zawsze w zapasie na Składzie.
Wszelkie Lodownie jako też Kur-
ki przyjmują się do naprawy lub
w zamian. (786-11-12)

SZPRYCOWANIE
(Z ROŚLINY MATIKO
PP. GRIMAULT ET CIE. APTEKARZY W PARYŻU
Przygotowane z liści drzewa, rosnącego w Po-
ru, lecozay szybko i niechybnie **rozczaraci** Pa-
uporczywe i zastarzałe. Apteka Grimault et
Comp. „dialektary, którzy mają zwyczaj zapisy-
wać balsam kopajwy, za pomocą kleistości, przy-
gotowanie pigułki z esenczyi Matiko i balsamu
kopajwy. Pigułki te, nie tylko że zawsze skutku-
ją w najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle
nieprzyjemnej woni balsamu kopajwy.
Każdy flakonik opatrzone jest podpisem: **Gr-
mault et Comp.** (757-11-17)
Dostać można w Krakowie w aptekach p. **Bru-
nona Miczyńskiego** i p. **Redyka**; we Lwowie
w aptekach p. **Piotra Mikolascha, Berlinera** i
Rukera; w Brodach w aptecz p. **Franzosa;** w
Wiedniu w składach materyałów aptecznych pp.
Raabe i Röder, i w Rzeszowie w aptecz pana
Szalltera